M.B. im. L. W. w Łodzi

Wydanie A | ŁÓDŹ poniedziałek 22 sierpnia 1983 roku Rok XXXIX nr 164 (10380) | Cena 5 zł

DZIENNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi

Rząd podjął decyzje w sprawie usprawniania opieki zdrowotnej i regulacji płacowych w służbie zdrowia

19 bm. Rada Ministrów oceniła stan zdrowotności społeczeństwa i rozpatrzyła problemy służby zdrowia.

W ubiegłym roku sytuacja zdrowotna ludności nie odbiegała od ogólnych tendencji jakie kształtują się w kraju na przestrzeni ostatnich kilkunastu lat. Charakteryzowały ją takie zjawiska jak: wydłużenie się przeciętnej długości życia, obniżenie poziomu umieralności niemowląt, opanowanie niektórych chorób zakaźnych. Spadła zachorowalność na gruźlicę i zmniejszyła się liczba osób zapadających na choroby zawodowe.

Nastąpił natomiast wzrost zagrożeń zdrowia i życia ludności związanych z rozwojem cywilizacji oraz zmianami w środowisku naturalnym. Do najbardziej groźnych przyczyn powodujących różnego rodzaju schorzenia w naszym społeczeństwie, należą: nadmierne spożycie alkoholu, nałogowe palenie papierosów, brak powszechnej dbałości o czystość, o stan sanitar-

(Dalszy ciąg na str. 2)

Amnestia objęła łącznie ok. 9 tys. osób

Trwa realizacja postanowień ustawy amnestyjnej. Zgodnie z art. 15 zwolnienie korzystających z jej dobrodziejstwa osób pozbawionych wolności powinno nastąpić nie później niż w ciągu 30 dni, a zatem do 21 bm. Jak dowiaduje się dziennikarz PAP w Ministerstwie Sprawiedliwości – do 19 bm. z zakładów karnych zwolniono 839 osób, w tym 474 skazanych lub tymczasowo aresztowanych sprawców przestępstw popełnionych z pobudek politycznych.

W okresie tym sądy powszechne zastosowały ustawę amnestyjną w stosunku do 5,4 tys. osób.

Na mocy postanowień sądów wojskowych amnestią objętych zostało

(Dalszy ciąg na str. 2)

Widzew lepszy od mistrza

W „meczu na szczycie" wicemistrz Polski — Widzew pokonał na własnym boisku mistrza kraju Lecha Poznań 2:0. Oto moment strzelenia drugiej bramki przez Świątka. Po chwili zginął on w objęciach kolegów. ŁKS przegrał wyjazdowe spotkanie z Pogonią Szczecin 0:2. Piłkarze Włókniarza Pabianice liderami rozgrywek II ligi po zwycięstwie 1:0 z Radomiakiem. Szczegóły tych spotkań oraz pozostałe wiadomości sportowe czytaj na str. 8.

Fot. A. Wach

Intensyfikacja poszukiwań 150 mln ton ropy naftowej

Po decyzji Rady Ministrów w sprawie rozwoju polskiego przemysłu naftowego i gazowniczego oraz rozpoczęciu prac poszukiwawczych ropy i gazu na dużych głębokościach — dla załogi najgłębszego w naszym kraju odwiertu poszukiwawczego „Kuźmina I" rozpoczęła się trudna i mozolna praca.

Załoga wiertni z Jasielskiego Przedsiębiorstwa Poszukiwań Ropy i Gazu, dysponująca nowoczesnym, rumuńskim urządzeniem umożliwiającym wiercenie otworu do głębokości nawet 7 tysięcy metrów osiągnęła już poziom 835 metrów.

Szyb wiertniczo-poszukiwawczy „Kuźmina I", którego zasadniczym celem jest weryfikacja naukowych hipotez i otwarcie nowych dróg poszukiwań ropy i gazu na dużych głębokościach (poniżej 6 tys. metrów) — jest przedsięwzięciem kosztownym i czasochłonnym. Jego budowa potrwa ok. 4 do 5 lat, zaś koszt prac badawczych zamknie się kwotą ok. 1 mld 200 mln zł. I tym razem trudno przewidywać, czy uda się trafić na wymarzoną przez wszystkich „wielką ropę". Chodzi jednak przede wszystkim o to by zweryfikować naukowe hipotezy i przewidywania geologów i geofizyków, którzy twierdzą, że obszar między Bugiem i Odrą kryje w głębi ziemi od 100 do 150 mln ton ropy. (PAP)

Zainteresowanie inicjatywą ZSRR

Oświadczenie Jurija Andropowa w sprawie wstrzymania się przez ZSRR od rozmieszczania w przestrzeni kosmicznej systemów broni antysatelitarnej i przedłożenie w ONZ szczegółowego projektu zakazu tego typu broni, spotkało się w świecie z wielkim zainteresowaniem.

Rzecznik Departamentu Stanu USA Alan Romberg zapowiedział, że Stany Zjednoczone starannie przestudiują radzieckie propozycje w sprawie kontroli zbrojeń w przestrzeni kosmicznej.

Biały Dom znosi ograniczenia na dostawę urządzeń do układania gazociągu syberyjskiego

Ministerstwo handlu USA opublikowało oświadczenie stwierdzające, że nie będzie ono wymagać od firm amerykańskich uzyskania licencji na eksport do Związku Radzieckiego urządzeń przeznaczonych do układania gazociągu Syberia — Europa zachodnia

Informując o decyzji Białego Domu przedstawiciel ministerstwa handlu, stwierdził, że jedną z przyczyn zniesienia zakazu jest fakt, że Związek Radziecki może bez kłopotów nabyć urządzenia do układania rurociągu w innych krajach zachodnich.

Zakaz eksportu tego rodzaju urządzeń do ZSRR został wprowadzony w 1978 r. przez administrację Cartera. Kontynuatorem polityki sankcji handlowych był prezydent Reagan, który podjął próby wciągnięcia do niej firm zachodnioeuropejskich, które jednak odmówiły przyłączenia się do tych działań godzących w ich własne interesy.

Przedstawiciele amerykańskiego biznesu oraz obserwatorzy polityczni komentując decyzję Białego Domu stwierdzają, że próby zmierzające do przeszkodzenia w budowie gazociągu Syberia — Europa zachodnia, poprzez embargo i ograniczenia handlowe, zakończyły się kompromitującym fiaskiem. Powołując się na oficjalnych przedstawicieli rządu dziennik „New York Times" napisał, że decyzja administracji amerykańskiej jest cichym przyznaniem faktu, że poprzednia polityka była poważnym błędem.

Walka o przywrócenie demokracji w Pakistanie

Policja pakistańska zatrzymała tysiące osób w prowincji Sind, gdzie od pewnego czasu utrzymuje się napięcie w związku z wystąpieniami przeciwko reżimowi gen. Ziaula Haqa w ramach kampanii zainicjowanej przez 8 zdelegalizowanych partii opozycyjnych tworzących „Ruch na rzecz przywrócenie demokracji". Według nieoficjalnych danych, w wyniku represji stosowanych wobec sił opozycyjnych, od momentu zapoczątkowania kampanii poniosło śmierć 20 osób.

Akcje rasistów w Angoli

Najd samolotów RPA na miasto Kangamba w południowej Angoli spowodował wielkie straty.

Akcja rasistów z Pretorii wspierająca działalność kontrrewolucyjnych band UNITA ma na celu rozszerzenie okupowanej przez nich od 1981 roku części terytorialnej Angoli.

Ludowe siły zbrojne Angoli odpierają agresorów.

„Rehabilitacja" pani Peron?

Kierownictwo peronistowskiej Partii Sprawiedliwości wysłało do przebywającej na emigracji w Madrycie Marii Estelli Martinez de Peron (popularnie zwanej Isabelitą), zaproszenie do udziału w krajowej konwencji tej partii, w dniach 3—4 września w Buenos Aires. Była prezydent Argentyny, usunięta z tej funkcji przez siły zbrojne 24 marca 1976 r., została przez argentyńską juntę wojskową pozbawiona praw politycznych i 5 lat spędziła w zaostrzonym areszcie domowym. Peroniści chcą aby „przewodniczyła symbolicznie" konwencji, która wyłoniła kandydata partii na prezydenta w wyborach, które odbędą się 30 października.

Rozwiązanie Związku Literatów Polskich

Oświadczenie grupy pisarzy

Prezydent m. st. Warszawy na podstawie prawa o stowarzyszeniach podjął decyzję o rozwiązaniu od dnia 19. 08. 1983 r. Związku Literatów Polskich. Decyzja została wręczona przedstawicielom władz ZLP.

• • •

Niezmiernie zasłużony dla kultury polskiej i piśmiennictwa narodowego Związek Literatów Polskich został pozbawiony możliwości istnienia i działania przez własny Zarząd Główny, wybrany podczas XXI Zjazdu Delegatów w grudniu 1980 roku. Zarząd przyjął sprzeczny z tradycją i statutem związku oraz z zasadami ustrojowymi PRL program działania i stał się w praktyce eksponentem politycznej opozycji antypaństwowej.

Zaniedbując całkowicie działalność, określaną przez twórcze oraz bytowe potrzeby środowiska pisarskiego i życia literackiego, skoncentrował uwagę bardziej na tworzeniu alternatyw ustrojowych w systemie kultury i edukacji.

W półtora roku trwającym okresie zawieszenia ZLP władze związku nie skorygowały swego stanowiska. Wbrew ponawianym w prowadzonych przez wiele miesięcy rozmowach apelom władz, wbrew stanowisku i nadziejom coraz liczniejszych kręgów samego środowiska pisarskiego, nie okazały one tej dobrej woli, która mogłaby stać się podstawą owocnego kompromisu, warunkującego reaktywowanie ZLP. Nie zdobyły się one również na za-

(Dalszy ciąg na str. 2)

Jan Paweł II dotarł na konklawe... autostopem

Dopiero po blisko 5 latach od wyboru go na papieża Jan Paweł II ujawnił przygodę, jaka przeżył 14 października 1978 r., bezpośrednio przed konklawe, z którego kardynał Karol Wojtyła wyszedł najwyższym zwierzchnikiem Kościoła katolickiego.

Przebywając w czwartek w Palestrinie, oddalonej ok. 50 km od Rzymu, Jan Paweł II m. in. spotkał się z niejakim Candido Nardim, z zawodu kierowcą i jego rodziną. Papież zaprosił rodzinę Nardich na wspólny obiad, by raz jeszcze podziękować Candido za przysługę oddaną mu przed 5 laty. Przy tej okazji ujawniona została przygoda, jaka ówczesny metropolita krakowski przeżył na krótko przed konklawe.

14 października 1978 r. jakiś człowiek w czarnej sutannie stał na skraju szosy ok. 20 km od Palestriny i ruchem ręki usiłował zatrzymać samochody. Przejeżdżający tamtędy pustym autobusem Nardi zatrzymał się i zabrał księdza-autostopowicza, który prosił o pośpiech, bowiem — jak mówił — o 16.30 musi być w Watykanie, a jego samochód zepsuł się na dobre i nie da się szybko uruchomić. W ciągu 17 minut Nardi pokonał dystans 20 km dzielący ich od Palestriny, gdzie ksiądz złapał autobus jadący do Rzymu.

Dzięki autostopowej przygodzie kardynał Wojtyła zdążył na otwarcie konklawe, z którego wyszedł już w białej papieskiej sutannie jako Jan Paweł II.

Nieudana próba zamachu na premiera Japonii

W mieście Kusatsu, leżącym ok. 100 km na północny zachód od Tokio, miała miejsce w sobotę po południu nieudana próba zamachu na życie premiera Japonii, Yasuhiro Nakasone. Bezrobotny rzucił domowego wyrobu bombę na drodze tuż przed samochodem wiozącym premiera i jego żonę na koncert. Ładunek eksplodował dopiero wtedy, gdy samochód premiera minął zagrożony odcinek drogi. W kilka minut później, jak poinformowała miejscowa policja, tą samą drogą przejechał bezpiecznie następca tronu książę Akihito z księżniczką Michiko, udający się na ten sam koncert co premier.

Przywódca opozycji filipińskiej Benigno Aquino (w białym ubraniu) zastrzelony na lotnisku w Manili po powrocie z trzyletniej emigracji. (Czytaj szerzej na str. 2).

CAF-AP

Jak Wałęsa przerósł Kościuszkę

Deputowany do amerykańskiej Izby Reprezentantów Tom Corcoran z Illinois zaproponował projekt ustawy takiego brzmienia: **„uchwalono przez Senat i Izbę Reprezentantów Stanów Zjednoczonych na wspólnej sesji Kongresu, że Lech Wałęsa jest proklamowany honorowym obywatelem Stanów Zjednoczonych Ameryki".** Tom Corcoran wyjaśnił zarazem, że dotychczas honorowe obywatelstwo USA uzyskali tylko dwaj ludzie na świecie: Churchill za udział w pokonaniu Hitlera i najbogatszy ze Szwedów Wallenberg. Tak więc Wałęsa może zostać przez amerykańskie władze uhonorowany bardziej niż Tadeusz Kościuszko któremu Ameryka co prawda przyznała obywatelstwo, ale tylko zwykłe, nie honorowe.

Uważamy, że Lechowi Wałęsie, który jest już honorowym doktorem amerykańskim, również honorowe obywatelstwo USA bardzo się należy. Propozycja Toma Corcorana z Illinois godna jest poparcia jako logiczna i na czasie

USA częstują polskie społeczeństwo sankcjami, restrykcjami i wojną propagandową. W dobie antypolskiej polityki Waszyngtonu żaden bowiem polski obywatel w tym stopniu co Wałęsa nie stoi po amerykańskiej stronie. W trakcie wojny Stanów Zjednoczonych przeciwko polskim żołądkom Wałęsa zabiega o obniżenie stopy życiowej Polaków, gdyż swój polityczny los wiąże ze wzrostem niezadowolenia polskich robotników. Popiera więc amerykańskie sankcje. Jest za tym, aby polskie kury nie żarły importowanego ziarna i żeby ryby z wód amerykańskich nie pojawiły się na polskich stołach.

Część amerykańskich czynników miarodajnych skłania się teraz ku temu, żeby antypolskie sankcje powoli likwidować, gdyż okazały się mało skuteczne. Wałęsa więc protestuje, sprzeciwia się tej tendencji. Mówi, że dyskryminację Polski należy zwiększać, nie zaś łagodzić. W wywiadzie dla amerykańskiej agencji UPI powiedział: np. m. in. **„...jeżeli Stany Zjednoczone zniosą sankcje przeciwko Polsce, tylko stracą kilkadziesiąt miliardów dolarów"**, i dodał: **„...oczywiście ubolewam nad tym, że to mówię, ponieważ jest mi przykro za mój kraj, ale wszystkie dalsze inwestycje w Polsce — na przykład przyznania kredytów — są po prostu nielogiczne".**

Doktor Wałęsa pokazuje, że jest większym niż sam Reagan zwolennikiem polityki Reagana. Można mieć wątpliwości, czy trafnie reprezentuje w ten sposób amerykańskie interesy, czy też mylnie je ocenia. Warte zauważenia jest to tylko, że największym obecnym zmartwieniem Lecha Wałęsy stało się przekonywanie bankierów z USA, iż tracą swoje pieniądze wdając się w stosunki gospodarcze z Polską. Politykę sprzeczną z interesami każdego Polaka głosi zaś przecież człowiek, który przedsta-

(Dalszy ciąg na str. 5)

Dewizy dzięki... zanieczyszczeniom

Okazuje się, że dewizy można wyłowić nawet z mułu. Robi to z powodzeniem już od 6 lat i jako jedyny w Polsce — Międzyokręgowy Zespół Gospodarki Rybacko Wędkarskiej przy PZW w Opolu. Specjalne brygady wydobywają z dna Odry oraz kanałów (m. in. Młynówki w Opolu) tzw. rurecznika, który sprzedawany jest do RFN i Szwecji jako żywy pokarm dla ryb akwaryjnych. Rocznie łowi się tego 30—40 ton i bierze po 7 marek za kilogram.

Rurecznik jest żyjątkiem należącym do typu pierścienic, ma kształt cieniutkiej rurki podzielonej pierścieniami, długi na 3—4 cm i skłębiony. Występuje masowo przy znacznych stężeniach zanieczyszczeń organicznych, co jest jednym z dowodów na „czystość" Odry pod Opolem.

A swoją drogą — ani zwolennikom rozwoju cywilizacji za wszelką cenę, ani ekologom nie śniło się chyba dotąd, że trochę „zarobimy" na truciu środowiska.

(PAP)

CO DZIEŃ NIESIE

W 234 dniu roku słońce wzeszło o godz. 5.29, zajdzie zaś o 19.47.

Imieniny obchodzą

Maria, Cezary, Tymoteusz

Dyżurny synoptyk

w dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następującą pogodę: zachmurzenie małe. Wiatr słaby, wschodni i południowo-wschodni.

Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 998,1 hPa czyli 748,7 mm.

Z kalendarza wydarzeń

1958 — Zm. R. Martin du Gard, pisarz francuski

1940 — Powołanie Straży Chłopskiej przemianowanej w 1941 r. na Bataliony Chłopskie.

Taka sobie myśl

Łatwiej wyrzec słowo niźli ruszyć głową.

Uśmiechnij się

Z piątku na poniedziałek

GOTOWOŚĆ PARTYZANTÓW SALWADORSKICH

Przebywający w Rio de Janeiro na posiedzeniu Międzynarodówki Socjalistycznej Hector Oqueli — członek kierownictwa Salwadorskiego Ruchu Nacjonalistyczno-Rewolucyjnego (MNR) oświadczył, iż powstańcy w Salwadorze są gotowi do rokowań na temat przywrócenia pokoju w tym kraju. Jednakże, podkreślił Oqueli, Stany Zjednoczone nie mogą być mediatorem w negocjacjach powstańców z reżimem salwadorskim lecz mogą w nich wziąć udział jako jedna z zainteresowanych stron.

ZNOW ZWYŻKA

Na głównych giełdach Europy zachodniej znowu zanotowano zwyżkę kursu dolara. Nastąpiło to po kilkudniowym spadku wartości waluty amerykańskiej, który to spadek oznaczał przekreślenie zysków osiągniętych przez spekulantów w dwu pierwszych tygodniach sierpnia.

ZAOSTRZENIE ŚRODKÓW BEZPIECZEŃSTWA W SRI LANCE

Rząd Sri Lanki przedłużył na czas nieokreślony stan wyjątkowy, wprowadzony w tym kraju 18 maja br. aby zapobiec niepokojom po wyborach lokalnych i parlamentarnych oraz obowiązujący w czasie ostatniej fali starć etnicznych między Syngalezami i mniejszością tamilską.

Władze Sri Lanki zaostrzyły środki bezpieczeństwa w związku z groźbą zamachów zapowiedzianych przez siły antyrządowe. W Kolombo i w siedmiu innych dystryktach przedłużono godzinę policyjną.

CORAZ WIĘCEJ FRANCUZÓW W CZADZIE

Do stolicy Czadu przybyło 18 francuskich samolotów bojowych — 6 „Jaguarów" oraz 4 „Mirage". Ogółem w tym kraju przebywa już od 2 do 3 tys. żołnierzy francuskich, oczekujących tylko rozkazu udania się na linię frontu.

PROPOZYCJA GRECJI ODRZUCONA

Propozycja rządu greckiego, aby rozważyć odłożenie terminu dyslokacji amerykańskich rakiet średniego zasięgu „Pershing-II" i pocisków manewrujących w Europie spotkała się z negatywną reakcją kwatery głównej Paktu Północnoatlantyckiego. Negatywne stanowisko wobec tej propozycji zajęły też rządy RFN i W. Brytanii.

POŁĄCZENIE CIĘŻAROWKI KOSMICZNEJ

W piątek o godzinie 15.47 czasu warszawskiego przeprowadzono operację połączenia automatycznej ciężarówki kosmicznej „Progress-17" z załogowym zespołem orbitalnym „Salut-7" — „Sojuz T-9". „Progress-17" dostarczył na orbitę paliwo przeznaczone dla połączonego systemu silnikowego stacji, jak również sprzęt i pocztę.

ZMARŁA ZOFIA MROZOWSKA

18 bm. zmarła w Warszawie po długiej, ciężkiej chorobie w wieku 61 lat, wybitna aktorka teatralna i filmowa Zofia Mrozowska.

ZJEDNOCZENIE OPOZYCJI W RPA

Ponad 7 tys. osób reprezentujących 400 różnych organizacji zawodowych, młodzieżowych religijnych, sportowych itp. Republiki Południowej Afryki, uczestniczyło w Cape Town w wiecu, w czasie którego utworzono Ziednoczony Front Demokratyczny (UDF). Front stanowi najszersze zgromadzenie opozycyjnych demokratycznych sił RPA. Jego celem jest walka przeciwko reżimowi apartheidu, rasistowskiemu uciskowi i wyzyskowi mas pracujących. Organizatorzy Frontu potępili tzw. reformy konstytucyjne, obiecywane przez reżim w Pretorii, jako plan całkowicie lekceważący interesy afrykańskiej ludności, stanowiącej większość narodu tego kraju.

PROWOKACYJNA „INSPEKCJA"

Minister spraw zagranicznych Japonii Shintaro Abe odbył na pokładzie okrętu patrolowego „podróż inspekcyjną" w kierunku radzieckich Wysp Kurylskich. Przypominając, że w roku bieżącym w tym rejonie przebywał także dyrektor generalny Urzędu Obrony Japonii K. Tanikawa, Agencja TASS stwierdziła, że prowokacyjna „inspekcja" S. Abe jest kolejną antyradziecką akcją podjętą przez koła rządzące Japonii.

ZAMACH

W stolicy Grecji dokonano zbrodniczego zamachu na wysokiego funkcjonariusza Organizacji Wyzwolenia Palestyny. Dwaj osobnicy z motocykla oddali serię strzałów z pistoletu maszynowego do bliskiego współpracownika, zastępcy dowódcy Al-Fatah (wojskowego ugrupowania OWP) Mammoune Sghaiera.

CORAZ DŁUŻSZE METRO W RUMUNII

Z udziałem Nicolae Ceausescu w Bukareszcie odbyła się uroczystość przekazania do eksploatacji trzeciego — ostatniego odcinka pierwszej linii metra. Prace na pierwszej w stolicy Rumunii podziemnej magistrali Wschód — Zachód, liczącej 26 km, zakończono cztery miesiące przed terminem.

ZMARŁ A. RANKOVIĆ

Na atak serca zmarł w wieku 74 lat były wiceprezydent i minister spraw wewnętrznych, Aleksandar Ranković.

W 1966 r. A. Ranković został pozbawiony wszystkich swoich funkcji. Od tego czasu jako emeryt, mieszkał w Belgradzie.

DEMENTI POLAŃSKIEGO

Roman Polański kategorycznie zdementował informację, zamieszczoną w amerykańskim piśmie „Los Angeles Herald Examiner", jakoby zamierzał nakręcić film o zamordowaniu jego żony Sharon Tate przez hippiesowską bandę Mansona. Jak dowiaduje się agencja AFP, R. Polański, który opuścił Stany Zjednoczone w 1978 r., jest obecnie zaabsorbowany redakcją swej autobiografii, która ma się ukazać drukiem w styczniu 1984 r.

KONFISKATA KOKAINY

Specjalizujący się w walce z przemytem narkotyków pracownicy policji USA znaleźli w porcie Tampa na Florydzie 630 kg kokainy wartości ok. 450 mln dolarów. Kokainę znaleziono na pokładzie zakotwiczonego tu duńskiego statku handlowego, ukrytą w specjalnym aluminiowym kontenerze.

ZBIOROWY ROZWÓD

Bezprecedensowa rozprawa rozwodowa odbyła się w Dallas (stan Teksas). Na prośbę adwokata Averila Sweitzera, miejscowy sędzia zbiorowo rozwiódł w majestacie prawa 54 małżeństwa. Ograniczył się tylko do zapytania, czy wszyscy zebrani w liczbie 108 osób kandydaci do rozwodu są zdecydowani to uczynić, i gdy w odpowiedzi podniósł się las stu ośmiu rąk — sędzia uznał wszystkie zgromadzone małżeństwa za rozwiązane.

200 KM LASU PŁONIE W SZWECJI

Mimo udziału w akcji ratowniczej blisko tysiąca żołnierzy i osób cywilnych, ponad dwudziestu oddziałów straży pożarnej oraz helikopterów wojskowych, nie udało się dotychczas opanować groźnego pożaru lasów, który wybuchł 16 bm. w prowincji Smaaland na południu Szwecji. W piątek rano ogień szalał na obszarze o powierzchni blisko 200 km kw.

TURYŚCI W CHINACH

W pierwszej połowie br. Chiny odwiedziło 4,41 mln turystów zagranicznych, co jest liczbą o 10 proc. wyższą niż w analogicznym okresie 1982 roku.

PIĘCIORACZKI

W Stanach Zjednoczonych urodziły się pięcioraczki. Trzech chłopców i dwie dziewczynki, którzy przyszli na świat za pomocą cesarskiego cięcia, dzieci ważą od 700 gramów do 1,3 kilograma.

SZEŚCIORACZKI

Młoda Belgijka stała się szczęśliwą matką sześcioraczków. 24-letnia Hadeyne Ria van Hove jest pielęgniarką, a jej mąż pracuje na kolei.

„ALICIA" i MILIARD DOLARÓW STRAT

Cyklon „Alicia", który przeszedł w czwartek nad Teksasem, spowodował śmierć 6 osób. Straty materialne tylko w rejonie Houston szacuje się na sumę ok. 1 mld dolarów.

NAPAD W MARSYLII

W piątek rano 6 lub 7 zamaskowanych przestępców zrabowało przedsiębiorstwu w Marsylii, zajmującemu się przewozem pieniędzy, 3 miliony franków.

RODZINNA TRAGEDIA

W Grudnej Kępskiej w gminie Siecz, doszło do rodzinnej tragedii. 60-letnia Genowefa S. została zamordowana widłami przez swego szwagra i rówieśnika Edwarda W. Przyczyną zabójstwa były spory graniczne i nieporozumienia sąsiedzkie.

Opr. A. Batorowicz

Rząd podjął decyzje
w sprawie usprawniania opieki zdrowotnej

(Dokończenie ze str. 1)

no-higieniczny oraz warunki ekologiczne. Patologie społeczne powodują zwłaszcza wzrost liczby osób cierpiących na choroby psychiczne i zaburzenia układu nerwowego.

Pod względem demograficznym odnotowano w roku ubiegłym rekordowy w skali europejskiej współczynnik urodzeń — na 1 tys. ludności 19,4 promille. W tymże roku urodziło się 702,4 tys. dzieci. Jednocześnie zahamowaniu uległ wzrost wskaźnika zgonów, który wyniósł 9,2 na 1 tys. osób. Przeciętny okres trwania życia mężczyzn wyniósł 67,2 lat, a kobiet — 75,2 lat.

Rada Ministrów zaleciła zainteresowanym ministerstwom prowadzenie dalszych prac nad usprawnieniem podstawowej opieki zdrowotnej w miejscu zamieszkania. Zaakcentowano potrzebę szczególnej troski o wzrost poziomu świadczeń lekarskich i prawidłowe rozmieszczenie kadr medycznych w placówkach służby zdrowia. Wyrażono pogląd, że budowane w Łodzi Centrum Zdrowia Matki-Polki będzie placówką wzorcową w kształtowaniu opieki zdrowotnej nad matkami i dziećmi w całym kraju.

Rada Ministrów podjęła decyzję o zmianie zasad wynagradzania pracowników służby zdrowia i pomocy społecznej. Zwiększono stan zatrudnienia o 4 tys. etatów i osobowy fundusz płac na cele ochrony zdrowia.

Jak oświadczył min. T. Szelachowski, w związku z brakami kadrowymi wśród pielęgniarek i salowych, dla tych kategorii pracowników przewiduje się korzystniejsze uregulowania płacowe, zwłaszcza w odniesieniu do osób pracujących w systemie trzyzmianowym. W najbliższym czasie dokonane zostaną zmiany w systemie płacowym w służbie zdrowia, zmierzające do zahamowania niekorzystnych tendencji „spłaszczania" poziomu wynagrodzeń wśród pracowników tej gałęzi. Równocześnie Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej dokonuje pewnej korekty dotyczącej stażu pracy.

Rada Ministrów podjęła decyzję o wydzieleniu środków dewizowych na realizację zadań związanych z programem operacyjnym w dziedzinie zaopatrzenia w wyroby farmaceutyczne, sanitarne i sprzęt medyczny. Zobowiązano ministra zdrowia i opieki społecznej do podjęcia działań, które doprowadzą do większej racjonalizacji gospodarki lekami i wyrobami techniki medycznej.

Coraz większe zaniepokojenie wywołują skutki palenia tytoniu. Zwiększa się ilość zachorowań na choroby nowotworowe, zawały. Rada Ministrów omówiła metody zwalczania tego nałogu. Ministrowie, kierownicy urzędów centralnych, wojewodowie i prezydenci miast stopnia wojewódzkiego powinni zapewniać ścisłe przestrzeganie ustalonych zakazów lub ograniczeń palenia tytoniu, między innymi na posiedzeniach, naradach i konferencjach, na terenie szkół, w salach wykładowych i w środkach komunikacji oraz pomieszczeniach żywienia zbiorowego.

Rada Ministrów zaleciła ministrowi zdrowia i opieki społecznej powołanie zespołu, który zbada i przedstawi Radzie Ministrów propozycje nowych działań w celu zwalczania nałogu nikotynowego.

Rada Ministrów omówiła też m. in. projekt zmian w ustawie paszportowej.

Mające nastąpić zmiany wprowadzają obowiązek uzasadnienia — prawnego i faktycznego — decyzji odmownej. Organ paszportowy może nie uzasadnić odmowy wydania paszportu jedynie z uwagi na ochronę tajemnicy państwowej lub z uwagi na inny, ważny interes państwa dotyczący jego bezpieczeństwa, obronności, gospodarki i porządku publicznego. Projekt reguluje także kryteria odmowy udzielenia zezwoleń na przekraczanie granicy na podstawie innych dokumentów. Rada Ministrów zaaprobowała projektowane zmiany ustawy o paszportach.

W kolejnym punkcie porządku obrad, Rada Ministrów przyjęła projekt zmiany ustawy karnej skarbowej oraz niektórych przepisów prawa karnego. Zgodnie z projektem ulegną podwyższeniu kwoty wymierzanych grzywien.

Projekty zmian w ustawach zostaną przesłane do Sejmu PRL.

Rada Ministrów podjęła uchwałę wprowadzającą system zamówień rządowych na wykonywanie urządzeń melioracji wodnych.

Rada Ministrów przyjęła uchwałę o możliwości stosowania w wybranych przedsiębiorstwach państwowych zachęt materialnych z tytułu oszczędności zużycia surowców i materiałów.

ROZWIĄZANIE ZLP

(Dokończenie ze str. 1)

znaczenie dystansu wobec postawy grupy członków ZLP, którzy politycznie związali się z zagranicznymi i krajowymi ośrodkami dywersyjnej, antypolskiej działalności, jaskrawie sprzecznej z dobrem naszego państwa i narodowej kultury.

Decyzja prezydenta m. st. Warszawy, rozwiązującą od dnia 19 bm. Związek Literatów Polskich, jest konsekwencją wnikliwej oceny sytuacji i postępowania władz zawieszonego związku. Jest ona również — i to należy wyraźnie podkreślić — decyzją w swej istocie wymuszoną. Została bowiem podjęta po odrzuceniu przez przedstawicieli władz ZLP wszelkich propozycji pozytywnego rozstrzygnięcia problemów, a także po wyczerpaniu wszystkich dostępnych metod perswazji — i w przekonaniu, że otwiera ona możliwości rychłego odrodzenia stowarzyszenia, skupiającego ludzi pióra i działającego dla dobra życia literackiego i kultury w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

* * *

30 bm. w Warszawie zebrała się grupa pisarzy reprezentujących różne środowiska literackie i wszystkie regiony kraju. W toku ożywionej dyskusji, którą zagaił Andrzej Wasilewski, omówiono istotne problemy polskiego życia literackiego po rozwiązaniu ZLP. Podkreślano zwłaszcza potrzebę odrodzenia zawodowotwórczej organizacji literatów zdolnej do działania w interesie społeczności pisarskiej i współczesnej literatury polskiej.

Zebraniu przewodniczyła Halina Auderska.

W rezultacie dyskusji jednogłośnie przyjęto następujące oświadczenie:

OŚWIADCZENIE

Zebrani w dniu 20 sierpnia 1983 r. w warszawskim Klubie Księgarza pisarze polscy stwierdzają z ubolewaniem, że wieloniesięczne rozmowy przedstawicieli władz politycznych i państwowych z przedstawicielami władz Związku Literatów Polskich skończyły się niepowodzeniem. Wobec rozwiązania ZLP powstał stan szkodliwy dla polskiego środowiska literackiego. W tej sytuacji istnieje pilna potrzeba odtworzenia zawodowo-twórczej organizacji pisarzy, skupiającej wszystkich, niezależnie od orientacji politycznej, światopoglądu i artystycznej praktyki, szanujących ustrój i prawa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Stowarzyszenie takie w sposób aktywny walczyć powinno o swobody twórcze, o materialne zabezpieczenie bytu pisarzy, o godność i rangę naszego zawodu w całokształcie socjalistycznej kultury. Sytuacja pisarzy i piśmiennictwa polskiego wymaga bowiem pilnych i rozumnych decyzji.

W tym stanie rzeczy zebrani zgłaszają gotowość do podjęcia prac nad ponownym zorganizowaniem środowiska pisarskiego, apelując do wszystkich koleżanek i kolegów o przyłączenie się do ich inicjatywy.

Za przyjęciem oświadczenia opowiedzieli się następujący pisarze: Halina Auderska, Aleksander Barszczewski, Wacław Biliński, Roman Bratny, Zdzisław Brudnicki, Leopold Buczkowski, Zofia Bystrzycka, Alina Centkiewicz, Czesław Centkiewicz, Tadeusz Chróścielewski, Krzysztof Coriolan, Bohdan Czeszko, Janusz Domagalik, Zbigniew Domino, Janina Dziarnowska, Feliks Fornalczyk, Krzysztof Gąsiorowski, Jan Maria Gisges, Teodor Goździkiewicz, Jan Górec-Rosiński, Zygmunt Greń, Jerzy Grzymkowski, Jerzy Harasymowicz, Tadeusz Hołuj, Stanisław Horak, Tadeusz Jasiński, Jerzy Jesionowski, Tadeusz Kajan, Ireneusz Gwidon-Kamiński, Stanisław Kamiński, Julian Kawalec, Ryszard Kłyś, Bogusław Kogut, Janusz Koniusz, Jan Koprowski, Jerzy Kossak, Zbigniew Kośmiński, Kazimierz Koźniewski, Zbigniew Krempf, Jerzy Księski, Czesław Kuriata, Jan Kurowicki, Józef Lenart, Zygmunt Lichniak, Henryk Liwor-Piotrowski, Jan Łysakowski, Marcin Łyskanowski, Władysław Machejek, Józef Ozga-Michalski, Jan Nagrabiecki, Zbigniew Nienacki, Karol Obidniak, Tadeusz Ostojski, Hanna Ożogowska, Henryk Panas, Gabriela Pauszer-Klonowska, Jan Pierzchała, Janusz Przymanowski, Andrzej Przypkowski, Marian Reniak, Janusz Roszko, Michał Rusinek, Wiesław Rustecki, Wacław Sadkowski, Zbigniew Safian, Artur Sandauer, Igor Sikirycki, Jerzy Sokołowski, Włodzimierz Sokorski, Tadeusz Sokół, Stanisław Stanuch, Marian Stępień, Stanisław Sulima-Kamiński, Józef Szczawiński, Andrzej Twardochlib, Andrzej Wasilewski, Jerzy Wawrzak, Marek Wawrzkiewicz, Jerzy Wittlin, Zygmunt Wójcik, Stanisław Zieliński, Stanisław Załuski.

(PAP)

„DŁ" rozmawia z I. Sikiryckim

Wczoraj rozmawialiśmy z I. Sikiryckim jednym z łódzkich uczestników spotkania grupy pisarzy w Warszawie. Oto jego wypowiedź:

Na wiadomość, że w Warszawie odbędzie się spotkanie literatów, przerwałem urlop. Pojechaliśmy na nie z Łodzi razem z kilkoma kolegami po piórze. Fakt bowiem, że po tak długim czasie powstała szansa odrodzenia związku, jest dla całego środowiska bardzo ważny. Związek jest nam potrzebny. I to nie tylko do załatwiania spraw bytowych. Wielu twórców żyjących tylko z pracy literackiej ma bez własnej organizacji chroniącej ich interesy bardzo skomplikowane życie.

W spotkaniu wzięło udział około 70 pisarzy z wielu stron kraju. Przybyli na nie nawet tacy zaawansowani wiekiem, jak Strumph Wojtkiewicz, Panas czy Sokorski. Swą obecnością chcieli podkreślić, że jest to niezwykle ważny moment w życiu społeczności pisarskiej. To też świadczy o randze tego spotkania.

Nie stanowiło ono aktu zamkniętego. Był to pierwszy krok ułatwiający decyzję, otwierający drzwi dla wszystkich kolegów. Spodziewamy się, że grupa zainteresowanych będzie bardzo szeroka. Nieobecność wielu nazwisk wcale nie świadczy o niechęci do współpracy z nami. Pomysł spotkania powstał nagle i nie wszyscy zdążyli na nie. Wiele osób jest na urlopach, część za granicą.

Notował: JC

Święto polskich skrzydeł w woj. piotrkowskim

Lotnisko piotrkowskiego Aeroklubu zgromadziło w niedzielę licznych sympatyków podniebnych sportów, miłośników tradycji polskiego lotnictwa. Z okazji nadchodzącego święta lotnictwa działacze Aeroklubu zorganizowali interesujące i barwne pokazy sprzętu, skoków spadochronowych, pilotażu samolotów sportowych i szybowców. Wielu emocji dostarczyły gościnnie wykonane nad piotrkowskim lotniskiem akrobacje na polskim odrzutowcu szkolno-treningowym „Iskra".

Święto lotnictwa było też okazją do uroczystego spotkania działaczy piotrkowskiego Aeroklubu. Podczas zebrania, które prowadził przewodniczący zarządu Aeroklubu piotrkowskiego, I sekretarz KW PZPR Stanisław Kolasa, wręczono 5 odznak „Zasłużony Działacz Lotnictwa Sportowego", dwie — „Za zasługi dla województwa piotrkowskiego", trzy — „Za zasługi dla Aeroklubu PRL". (m-ak)

Jeszcze jedne żniwa

Na plantacjach chmielu w 10 województwach w środkowej i południowo-wschodniej części kraju rozpoczęły się zbiory szyszek chmielowych, ważnego składnika w wytwarzaniu piwa. Z regionów tych pochodzi ok. 90 proc. produkcji chmielu. Zbiór przeprowadzony zostanie w większości maszynami. Plantatorzy dysponują 70 specjalnymi kombajnami i 817 zrywarkami wykonanymi w większości przez POM w Zamościu.

Specjaliści oceniają, iż zbiory całego kraju wyniosą ok. 2700 ton. Z ilości tej, po zaspokojeniu potrzeb krajowego przemysłu piwowarskiego ok. 800 ton szyszek chmielowych zostanie wyeksportowanych m. in. do Belgii, Japonii, RFN, USA i Wenezueli.

Pożar w fabryce brykietów

W fabryce brykietów Plessa w okręgu Cottbus wybuchł groźny pożar. 11 pracowników doznało obrażeń, w tym czterech ciężkich. Otrzymali natychmiastową pomoc lekarską.

Pożar wyrządził szkody w urządzeniach produkcyjnych. Przyczyny awarii bada komisja ekspertów pod kierownictwem najwyższych władz górniczych.

Giełda samochodowa

Kilka osób ogląda lśniącego w słońcu „Mercedesa". Dochodzi do takiej mniej więcej wymiany zdań:

— „Czujesz? Lakier fabryczny!" — „Tak jest! Powinno być tylko jeszcze napisane „świeżo malowane"! W tym krótkim dialogu zawarta jest ironiczna i może aż nadto bezwzględna ocena „Mercedesa 220D" z 1970 roku. Oferta właściciela: 850 tys. zł, ewentualnie zamiana na „malucha"... dopłatą...

Starych samochodów cenionych wysoko nadal nie brakuje na łódzkiej giełdzie. Z nowych aut jest trochę „maluchów" (choć też nie za dużo), przy których ruch jest największy. Utrzymują się wysokie ceny wywoławcze „Wartburgów" i „Trabantów". Przykładowo — za samochody pierwszej marki żądano wczoraj: 335 tys. zł (rocznik 1970), 350 i 380 (1972) oraz 370 tys. zł (1974), zaś za „Trabanta" (po kapitalnym remoncie) z 1973 roku — 300 tys. zł. W cenie są również nadal stare „Skody" i kilkuletnie „Łady". 17-letnią „Skodę 100MB" oferowano wczoraj za 240 tys. zł, zaś „Łady" z 1972 roku (w różnych wersjach) za 820—970 tys. zł.

Żeby kupić samochód na łódzkiej giełdzie nie wystarczy już — jak się okazuje — dysponować tylko odpowiednią kwotą złotówek. Ten kto uparłby się np. w niedzielę na kupno „Volkswagena Passata L" (1978), musiałby wypłacić 2.100 bonów PKO. Dobrze jest mieć również dojścia do farb i lakierów, o czym świadczą wczorajsze oferty. „Fiat 126p" (1976), cena — 200 tys. zł i trzy litry lakieru, „Fiat 126p" (1978), cena 270 tys. zł z farbą czerwoną".

Przewaga starych samochodów powoduje że rozpiętość cen proponowanych za kilkuletnie auta tego samego rocznika jest duża. Wynika ona przede wszystkim ze zróżnicowanego stanu technicznego pojazdu, niemniej zdarza się, że wysokie ceny podyktowane są zbyt przesadnym — jak się wydaje — mniemaniem właścicieli o wartości swych aut.

A oto niektóre notowania (ceny skrajne):

„Syrena" — 1975: 120—155 tys. zł., 1976: 115—130, 1977: 185—250, 1978: 230—240, 1979: 200—280, 1980: 245—320, 1981: 295 tys. zł.

„Fiat 126p" — 1975: 210—260 tys. zł., 1976: 200—295, 1977: 255—320, 1978: 250—360, 1979: 285—360, 1980: 355—410, 1981: 500, 1982: 480—550, 1983: 450 (składak) 600 tys. zł.

„Fiat 125p" — 1975: 260—380 tys. zł., 1976: 400—440, 1978: 420—580, 1979: 500—640, 1980: 670 tys. zł.

(jm)

Zamordowanie „Gandhiego Filipin"

Jak donoszą ze stolicy Filipin — Manili, armia tego kraju została w niedzielę postawiona w stan pogotowia, aby nie dopuścić do ewentualnych rozruchów. Nastąpiło to w kilka godzin po zamordowaniu 21 bm. na stołecznym lotnisku Benigno Aquino, 51-letniego, czołowego działacza filipińskiej opozycji, w chwili, gdy wracał on do ojczyzny po 3-letniej emigracji.

Benigno Aquino przyleciał z Tajwanu samolotem. W kilka minut po zejściu z trapu na płytę lotniska, został zamordowany wystrzałem z pistoletu oddanym z bliższej odległości. Przydzieleni wcześniej do ochrony Aquino agenci bezpieczeństwa natychmiast zabili zamachowca. Jego personalia nie zostały dotychczas ujawnione. Wiadomo tylko, że zabójca, ok. 20-letni człowiek, przedostał się na silnie strzeżone przez policję lotnisko w niebieskim uniformie pracownika portu lotniczego. Policja aresztowała czterech ludzi podejrzanych o współudział w zamachu na życie opozycjonisty. Prezydent Filipin Ferdinand Marcos oświadczył, iż jego rząd dołoży wszelkich starań, aby wyjaśnić wszystkie okoliczności tej zbrodni.

Zamordowanie Benigno Aquino wywołało powszechne oburzenie społeczeństwa Filipin. Przywódcy partii opozycyjnych zażądali energicznego śledztwa i ukarania winnych.

Benigno Aquino jest przez wielu swych rodaków określany mianem „Gandhiego Filipin", z uwagi na swój wielki prestiż w społeczeństwie.

AMNESTIA

(Dokończenie ze str. 1)

w tym czasie 1205 osób, 545 z nich — to sprawcy przestępstw o charakterze politycznym.

Organa prokuratury już wcześniej realizując przepisy ustawy o amnestii, uchyliły aresztu tymczasowe wobec blisko 250 osób. Ostatnio kontynuowano przegląd spraw, w których prawo łaski mogło znaleźć zastosowanie w postaci umorzenia postępowania przygotowawczego. Postanowienia takie zapadły wobec 1835 osób, w tym 190 podejrzanych o popełnienie przestępstw z powodów politycznych lub na tle konfliktów społecznych. Prokuratorzy skierowali również do sądów — w stosunku do 779 osób — wnioski o umorzenie prowadzonego dotąd postępowania karnego.

Jednocześnie do 19 bm. do organów ścigania zgłosiło się dobrowolnie 101 osób, które ujawniły popełnione przez siebie przestępstwa, składając zarazem oświadczenia o zaniechaniu działalności przestępczej.

(PAP)

Redaktor depeszowy
Redaktor techniczny
ALEKSANDER BATOROWICZ

AKT ŁASKI

Od września 1981 r. przed Sądem Wojewódzkim w Jeleniej Górze trwało postępowanie przeciwko Chrystoforowi Tulaszowi, byłemu członkowi tzw. Konfederacji Polski Niepodległej, oskarżonemu o to, że w lipcu i sierpniu 1981 r. drukował, przechowywał i rozpowszechniał materiały zawierające fałszywe informacje dotyczące naczelnych organów politycznych i państwowych PRL.

Na rozprawie w dniu 19 sierpnia br. Ch. Tulasz złożył dobrowolne pisemne zobowiązanie, że będzie przestrzegał porządku prawnego i szanował zasady współżycia społecznego.

W tej sytuacji Sąd Wojewódzki w Jeleniej Górze — korzystając z ustawy o amnestii — postępowanie karne umorzył.

(PAP)

Z zemsty zmasakrował gości w barze

36-letni Australijczyk Douglas Crabbe starannie swą potężną 130-tonową ciężarówką zatłoczony bar przy motelu w Ayers Rock, jednej z największych atrakcji turystycznych Australii. Jeden z pracowników baru, któremu udało się wyjść cało z opresji, nie może się dotąd otrząsnąć z przerażenia. Stwierdził, że przeraźliwe okrzyki ludzi, sypiące się wokół cegły i rozbryzgana krew zsoamięta do końca życia.

Bilans incydentu jest wstrząsający: 4 ofiary śmiertelne na miejscu, piąta zmarła w szpitalu, 30 osób rannych, w tym 13 w stanie ciężkim przewieziono samolotem do szpitala w Alice Springs.

Sprawca masakry został przez policję odnaleziony po kilku godzinach na placu budowy, odległym 17 km od motelu. Żałując swego czynu wyjaśnił, że był to akt zemsty w związku z wyrzuceniem go z baru po bójce z kelnerem kilka godzin wcześniej.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 20 sierpnia 1983 r. zmarł, przeżywszy lat 66, nasz najukochańszy Mąż, Ojciec i Dziadek

Ś. † P.

EUGENIUSZ SIBIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 23 sierpnia 1983 roku, o godz. 14.30 na cmentarzu na Kurczakach

ŻONA I RODZINA

Koledze

MGR INŻ.

HENRYKOWI PUŁACZEWSKIEMU

wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci

MATKI

składają

KOLEŻANKI i KOLEDZY z BIURA STUDIÓW i PROJEKTÓW PRZEMYSŁU PAPIERNICZEGO

KOLEŻANCE

JOANNIE MĘDELSKIEJ

wyrazy szczerego współczucia z powodu zgonu

OJCA

składają

WSPÓŁPRACOWNICY

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 18 sierpnia 1983 roku w wieku 65 lat zmarła

Ś. † P.

MARIANNA JÓŹWIAK

z domu KLETA

MĄŻ, DZIECI, WNUCZĘTA

Wyrazy serdecznego współczucia pani ordynator Oddziału Rehabilitacji

DR

Ewie Malendzie-Stańczyk

z powodu śmierci

OJCA

składają

PRACOWNICY ODDZIAŁU REHABILITACJI SZPITALA IM. Z. RADLIŃSKIEGO.

Prawda (nie)oczywista

ZPW 9 Maja — to przedsiębiorstwo, o którym stosunkowo rzadko przeczytać można informację prasową. I trudno właściwie powiedzieć czemu, bo firma to nie gorsza od innych przedsiębiorstw wełniarskich i nie młodsza, skoro w przyszłym roku obchodzić będzie 100-lecie. Może ten brak rozgłosu tłumaczyć średnią wielkością — niegdyś zatrudniano tu ok. 1300 osób, dziś pracuje 1040. A może przyczyna leży w skromności kolejnych szefów firmy wyznających zasadę, że lepiej nie być na afiszu...

9 Maja to jeden z nielicznych zakładów przemysłu lekkiego w Łodzi pracujący niemal w całości na 3 zmiany. Tylko niektóre fazy produkcji, które z racji specyfiki tego wymagają jak np. cerownia, pracują na dwie lub jedną zmianę. To zapewne jeden z powodów, że produkcja w tym zakładzie w porównaniu z innymi nie spadła w tak wysokim stopniu. W najlepszym roku — a był nim 1979 — przedsiębiorstwo to wyprodukowało 3 mln 15 tys. metrów tkanin. Na bieżący rok zaplanowano 2 mln 888 tys. metrów. Przed kilkoma dniami zakład podpisał „cyrograf z ministrem" — umowę, w której zobowiązał się do wyprodukowania dodatkowo 327 tys. tkanin o wartości 92 mln zł. Będą to tkaniny o dobrej jakości, podwyższonych parametrach, słowem dobre wełniane wyroby jakie prawie zapomnieliśmy. W sumie produkcja 1983 roku wynieść powinna 2 mln 920 tys. metrów, co oznacza spadek o 3,2 proc. w stosunku do produkcji optymalnej z 1979 roku. Zatrudnienie w tym czasie spadło o 18 proc Czyli licząc wydajność na jednego zatrudnionego w jednostkach naturalnych, nie tylko, nie zmalała, lecz wzrosła o 16 proc.

Jak się rzekło zakład przy Tylnej ma blisko 100 lat. Park maszynowy jest tu mocno zróżnicowany. Tkalnię zmodernizowano w latach 1973—78 i w związku z tym jakoś się kręci. W przędzalni natomiast niektóre maszyny pamiętają 1909 rok. Jej modernizacja była od lat niezbędna. W tym roku wreszcie się rozpoczyna. Zakład skorzystał z rządowej decyzji nr. 7 (w sprawie rozwoju przędzalnictwa) i postanowił podjąć się modernizacji — z własnych środków jako, że kredytów inwestycyjnych NBP jeszcze przed kilkoma dniami w ogóle nie udzielał. Stało się to możliwe m.in. dzięki 20 proc. ulgze w podatku dochodowym z jakiej, w myśl zarządzenia nr. 7, przedsiębiorstwa podejmujące modernizację czy inwestycję odtworzeniową mogły skorzystać.

Cała modernizacja przędzalni trwać będzie od 1985 roku, kosztując zakład 80 mln zł (z zysku), przy czym w tym roku fundusz rozwoju — przeznaczony głównie na ten cel powinien być nie mniejszy niż 35 mln zł. Cała modernizacja da zakładowi wzrost wydajności, którego efektem będzie 400 ton przędzy zgrzebnej — do wykorzystania głównie na własne potrzeby. Najstarszy wydział zakładu — wykończalnia z farbiarnią (są tu maszyny mające od 70 do 100 lat) również czeka na modernizację, którą zastępowano dotąd pojedynczymi zakupami, (np. w br. RFN-owskiego fołusza). — Centralną modernizację wykończalni — twierdzi dyr. J. Panek — zaczniemy i przeznaczymy na nią większe środki, gdy uporamy się z modernizacją przędzalni. Nikt nam pieniędzy na to nie da, musimy je sami wypracować, a na to trzeba czasu. W sumie jednak już ta pierwsza modernizacja pozwoli zakładowi osiągnąć w przyszłym roku poziom produkcji z 1980 roku, a w roku 1985 — przekroczyć wykonanie optymalne z 1979 roku. Trudno to uważać za sukces, wypada jednak pamiętać, że przemysł lekki jako całość takich wyników, według oceny resortu, w 1985 roku jeszcze nie osiągnie.

Problemem podstawowym, by to założenie zrealizować, są jednak ludzie. Załoga 9 Maja to ludzie w wieku 40—50 lat. Czyli pracownicy nie najmłodsi. W dodatku wprowadzenie I katergoii zatrudnienia dla przędzalników i tkaczy jest jedną z przyczyn dalszego odpływu ludzi z tego przemysłu. W 9 Maju 30 osób odejdzie z tego powodu w bieżącym roku i następne 30 w przyszłym. Ich podania już czekają. A nowi pracownicy? Do 16 sierpnia zakład przyjął 154 osoby a zwolnił 195, wśród których było 57 tzw. „ekspresów" czyli cwaniaków zatrudniających się tylko na kilka dni. Jak zaś jest z młodymi — wiadomo. Hotele dla dziewcząt z rozmaitych, odległych regionów kraju kosztują niewspółmiernie drogo do czasu jaki pracują one w tym lekkim z nazwy, a uciążliwym z natury przemyśle. Co tu zatem mówić o przyciąganiu ludzi do zakładów tego resortu. Rzecz w tym by zatrzymać tych którzy są. Poziom płac to przecież główna przyczyna odpływu z tego przemysłu.

Średnia płaca w tym zakładzie wynosiła w I półroczu br. 10.840 zł. (bez rekompensaty). W ubiegłym roku wprowadzono tu na zasadzie uchwały 135 i umów z załogą uproszczony system płac, w którym udział akordu w płacy zwiększył się z 40—50 proc. do 90. Do tego dodano 7 proc. premię efektywnościową od zarobku akordowego. W bieżącym roku wprowadzono jeszcze 18 proc. dodatek (również od zarobku akordowego) dla pracowników III zmiany.

Ponad połowa naszej załogi to kobiety — akcentuje dyr. Panek, zakład pracuje na III zmiany. Te kobiety pracują naprawdę ciężko, mają nierzadko niełatwe warunki życiowe, dlatego konieczna jest znaczna poprawa płac — oczywiście poparta wzrostem produkcji. Wiążemy oczekiwania z dalszym etapem reformy wynagradzania, uważając, że oba rozwiązania i projekt rządowy i eksperymentalne systemy powinny dać kierownictwom przedsiębiorstw większą swobodę w kształtowaniu płac. Bez tak nisko określonych stawek — dorzuca Z. Kalinowski dyr. ekonomiczno-handlowy. — Oba systemy kontynuuje inż. Panek powinny również uwzględniać specyfikę branż i przedsiębiorstw. Zastanawiamy się wspólnie z radą pracowniczą nad udziałem w eksperymencie i chyba będziemy próbowali budować taki system samodzielny płac.

Gorzka to przyjemność oglądania pięknych tkanin, płaszczowych ubraniowych czy nawet sukienkowych jakie w tym roku zaczął ten zakład produkować (bardzo ładne kraty, tkaniny elano-lniane-wełniane, aktualnie badane w użytkowaniu tkaniny z sierścią króliczą) wyłącznie w katalogu dyrektora handlowego... Gros produkcji zakładów włókienniczych w ciągu ostatnich dwu lat wędruje do przemysłu odzieżowego szyjącego z nich ubrania na rynek i w skromniejszej ilości na eksport. Wśród tych z 9 Maja jest np. 50 tys. metrów flauszu, na które surowiec zdobywa się niezmiernie trudno. Robi się je, choć tak mało, by w ogóle nie zapomnieć jak się je wytwarza, a młodym pokazać co to w ogóle jest.

Takimi lepszymi — jakościowo tkaninami będą również te z umowy o dodatkową produkcję, za którą zakład dostanie 9 mln zł na płace. Jeszcze nie opracowaliśmy z radą pracowniczą — opowiada dyr. Kalinowski — regulamin podziału tych pieniędzy, a już słyszy się zdania, że należy dać wszystkim po równo. Tego na pewno nie zrobimy. Dostaną je ci, którzy będą wytwórcami tej dodatkowej ilości dobrych tkanin.

Z pieniędzmi tak to jest — kłopot gdy przychodzi je dzielić ale jeszcze gorzej gdy ich brak. W każdym razie zasada płaca za pracę staje się coraz bardziej oczywista. Trudno się tym faktem nie cieszyć i nie godzić z nim. Warto, by swoboda w kształtowaniu wynagrodzeń jako jedno z założeń reformy była również oczywistą.

AGNIESZKA OSTAPOWICZ

POMIDOROWE „ŻNIWA". Obrodziły w tym roku pomidory. Krzysztof Królikowski, młody rolnik z Tomaszowa koło Warszawy, dostarcza codziennie do WSO w Henrykowie około 400 kg pomidorów. W zbiorach pomaga mu matka.

CAF — MAREK BRONIAREK

Co hamuje eksport łódzkiego przemysłu?

Jest prawdą powszechnie znaną, że od eksportu zależy nie tylko systematyczna spłata naszego dolarowego zadłużenia, lecz również zaopatrzenie surowcowo-materiałowe przemysłu. Wywóz towarów za granicę jest jedynym źródłem, nie licząc drobnych kupieckich kredytów, które w skali tego roku być może przekroczą wartość 0,5 mld dolarów, dewiz umożliwiających zakup w tzw. II strefie płatniczej, niezbędnych do funkcjonowania wielu gałęzi gospodarki w tym przemysłów przetwórczych — komponentów, środków produkcji, materiałów, części zamiennych, dodatków itp. Stąd tak ogromny nacisk i wysiłki tak władzy, jak i producentów, na zwiększenie eksportu i to zarówno w aspekcie ilościowym jak i wartościowym. Skutecznie przeszkadza nam w tym istniejąca w uprzemysłowionym świecie dekoniunktura na wyroby przemysłu maszynowego i elektrotechnicznego, niskie ceny na wiele surowców naturalnych, protekcjonizm w polityce handlowej wielu państw Zachodu, objawiający się ochroną własnego przemysłu, a przede wszystkim sankcje gospodarcze stosowane głównie przez USA, które były rynkiem co prawda wymagającym, ale również i chłonnym. Szczególnie dotyczy to artykułów przemysłu lekkiego, którego nasze województwo jest krajowym centrum.

Łódzki Oddział Polskiej Izby Handlu Zagranicznego opublikował okresową analizę eksportu przemysłu województwa miejskiego łódzkiego w I półroczu br. Wywóz w pierwszych sześciu miesiącach 1983 roku zamknął się kwotą prawie 14 mld zł, co stanowi niestety tylko 46 procent zadań wykonanych w skali całego ubiegłego roku. Wartość dostaw zrealizowanych do krajów socjalistycznych wynosi 9,8 mld zł w tym wywóz do ZSRR — 7,2 mld zł tj. o blisko 19 proc. więcej niż w analogicznym okresie ubiegłego roku. Wynik ten został osiągnięty mimo znacznego ograniczenia kontraktacji wyrobów przemysłu lekkiego, deficytowych na rynku krajowym, głównie obuwia, wyrobów dziewiarskich, oraz odzieży. Zmniejszenie wolumenu eksportu branż włókienniczych udało się na szczęście uzupełnić wywozem dóbr inwestycyjnych, maszyn i wyrobów przemysłu chemicznego.

Sytuacja w eksporcie do krajów II obszaru płatniczego czyli państw kapitalistycznych przedstawia się mniej korzystnie, pomimo pewnej tendencji wzrostu jego dynamiki w porównaniu z początkiem br. Eksport zamknął się kwotą 4,16 mld zł tj. o ponad 11 proc. niższą niż w tym samym okresie 1982 roku. W rozbiciu na gałęzie spadek ten kształtował się następująco: w przemyśle lekkim o blisko 11 proc. w przemyśle maszynowym o 17 proc., i w przemyśle energetycznym o 97 procent.

W przemyśle włókienniczym najgorzej sytuacja przedstawia się w branżach wełniarskiej, odzieżowej i dziewiarskiej. Na uwagę zasługuje natomiast wysoka dynamika eksportu w przemyśle bawełnianym. Również dobre jest zaawansowanie dostaw eksportowych w tym przemyśle w stosunku do upływu czasu. Wskaźnik ten kształtuje się w granicach 49 procent.

Spośród zakładów przemysłu chemicznego najkorzystniejsze wyniki osiągnięto w zgierskiej „Boruc", gdzie wartość eksportu w minionym półroczu była o blisko 80 proc. wyższa niż w roku ubiegłym. Dotyczy to zarówno państw RWPG jak i kapitalistycznych. Na uznanie zasługuje również eksportowy wysiłek Fabryki Kosmetyków „Pollena-Ewa", w których dominującą pozycję stanowi wywóz do ZSRR.

Zgodnie z ogólnie złą tendencją na rynkach wyrobów elektromaszynowych zmniejszył się wywóz tych artykułów z przedsiębiorstw zlokalizowanych na terenie naszego województwa. Po sześciu miesiącach br. eksport do II obszaru obejmuje kwotę o 138 mln niższą niż w tym samym okresie roku ubiegłego. Obok wspomnianego wyżej czynnika, o sytuacji tej zadecydowały: wciąż jeszcze niski poziom nowoczesności polskich maszyn i urządzeń oraz znaczna importochłonność produkcji, która poprzez wzrost kosztów wytwarzania pogarsza opłacalność eksportu tych wyrobów.

Z. Ch.

KŁOPOTY FRANCUZÓW Z WŁASNĄ HISTORIĄ

Zachodnioniemiecki tygodnik Rheinischer Merkur (Christ und Welt nr 28) z br. zamieszcza całokolumnowy materiał na temat kolaboracji Francuzów z Niemcami w czasie wojny. Autorem artykułu jest Wolf Scheller. Prasa RFN od dłuższego czasu poświęca temu tematowi wiele miejsca, chcąc w ten sposób, jak gdyby częściowo przynajmniej umniejszyć winę Niemców. W każdym razie Niemcy chcą dziś zaakcentować, że faszyzm nie był li tylko wytworem niemieckim, lecz miał również zwolenników w tak demokratycznym kraju jak Francja, co zresztą jest prawdą. Zamieszczamy fragmenty tego artykułu.

Francja, w polu wprawdzie pokonana, ale u siebie w kraju ostoją Ruchu Oporu? Fala książek i filmów dowodzi jednak czegoś wręcz przeciwnego, co jest zapewne bolesne. **„Jeszcze nigdy nie byliśmy swobodniejsi niż pod panowaniem niemieckim... Trucizna nazistowska przeniknęła do naszego myślenia, a każda słuszna myśl była zdobywaniem... Ponieważ byliśmy prześladowani, każdy z naszych gestów miał wagę zaangażowania...".** Tymi słowy — Jean Paul Sartre rozprawia się w swojej pracy „La republique du silence", która we wrześniu 1944 r. zamieściły Lettres Francaises, z minionymi „mrocznymi latami", „annees noires", okresem okupacji.

Powróćmy jednak do czasów bezpośrednio poprzedzających „dziwną wojnę" (drole de guerre), gdy paryżanie znów, po raz ostatni, nie niepokojeni wyjechali na wakacje. Uspokojone zdawały się namiętności podsycane przez politykę Berlina, przede wszystkim jednak przez wojnę domową w Hiszpanii. A mimo to panował znamienny wewnętrzny niepokój. Po dymisji Leona Bluma, jego następcy Chautemps i Daladier czynili wszystko, by zaspokoić wybujałe ambicje faszystowskich mocarstw Osi: Niemiec i Włoch. Protesty — jak ten przeciwko aneksji Austrii czy rozbiciu Czechosłowacji — były niemal niewarte papieru, na którym je spisano.

Później w 6 miesięcy po napadzie Hitlera na Polskę i francuskiej mobilizacji naród zdawał się być sparaliżowany. Dopóki nie szło o to, by przeciwstawić się napastnikowi, Francuzi skłaniali się do tego, by możliwie uprzyjemnić sobie życie. Gdy po „błyskawicznej wojnie" Francja została rzucona na kolana, podzielona na dwie strefy i wydana na łaskę zwycięzcy, wielu w kraju postawiło odtąd na żywotność i przerażającą potęgę przeciwnika, który okazał się górą.

Zresztą nie żyło się źle. Dotyczy to przynajmniej tych, którzy byli gotowi do ułożenia się z nowymi władcami. Dla nich zaczęły się „piękne dni kolaboracji" (les beaux jours des collaboration), jak jedną ze swoich książek zatytułował historyk Henri Amouroux. W swojej książce pt. „Vichy" France" amerykański historyk Robert Paxton ocenia, że po zawieszeniu broni w 1940 r. Francuzi jak nigdy byli gotowi do podporządkowania się dyscyplinie i autorytetowi. **Zaledwie 2 proc. obywateli być może 10 proc., jeśli doliczy się sympatyków i okazjonalnych pomocników, było faktycznie aktywnych w Ruchu Oporu (Resistance). W przekonaniu Henri Amouroux, osób tych wręcz było tylko „najwyżej kilka tysięcy".**

Narodowi socjaliści mieli szczególne plany wobec Francji. Z „odwiecznym wrogiem" nie tylko zawarli formalne zawieszenie broni, lecz pozostawili mu pozornie suwerenne państwo. Kraj ten nie miał być objęty protektoratem. Berlin zainteresowany był wspieraniem we Francji tych sił, które ideowo popierały marzenie Hitlera o „nowej Europie", o „panowaniu elit".

Wewnętrzne rozdarcie kraju od dawna było wszystkim wiadome. Okres międzywojenny (entre-guerres) zrodził u wielu intelektualistów i artystów poczucie szczególnej wspólnoty z niemieckim sąsiadem. Dochodzi do tego fakt, że znacznej większości Francuzów ze wszystkich warstw antysemityzm nazistów dał dodatkową wskazówkę przemawiającą za koniecznością współpracy z nimi. Był to antysemityzm z szowinistycznym piętnem. Począwszy od fourierowskiego opisu „Judasza" (z roku 1808), aż po przedstawienie przez Giraudoux „tysiącletniego aszkenazizmu" (1939 r.) literatura francuska pełna była antysemickich wypadów i pamfletów.

Ale „piękne dni kolaboracji" nie trwały zbyt długo. **Gdy de Gaulle wkroczył do wyzwolonego Paryża, święto się skończyło, a od tego czasu upojone zwycięstwem dzwony Paryża biją rokrocznie, gdyż patrioci Paryża obchodzą wyzwolenie spod hańby okupacji. Głuchy łoskot werbli przy Grobie Nieznanego Żołnierza pod Łukiem Triumfalnym, prezydent Mitterrand, który ze wzruszeniem pochyla głowę, granie trąb i przepełnione orderami piersi posiwiałych partyzantów — wszystko to przypomina ciągłe samooklamywanie się, do którego przykładają rękę autorzy książek historycznych i oficjalnych roczników od 1944 r.: to mianowicie, że Francja w polu została wprawdzie pokonana, ale u siebie była ostoją Ruchu Oporu, że Francuzi byli narodem walczącym. Aż do dzisiaj, powtarza się tu akrobatyka spychania w niepamięć, przypominając formułkę z wczesnych dni psychoanalizy.**

Dyskusja o latach kolaboracji jednak coraz bardziej przybierze na sile. Jak mogło do tego dojść? — pyta dziś wielu Francuzów. Jeszcze w kwietniu 1944 r. ogromny tłum wiwatował w Paryżu na cześć Petaina. Zaledwie w kilka miesięcy później te same masy ludzkie znów wyległy na ulice. Tym razem by wiwatować na cześć de Gaulle'a, wyzwoliciela ojczyzny. „Pospolite ruszenie" (Levee en masse) było totalne. Tylko: pozostało jeszcze tych wielu intelektualistów, właściwych rzeczników kolaboracji, na których szybko musiała wyładować się wściekłość ludu. Rewolucyjne komitety Ruchu Oporu nieco na ślepo i bez planu dokonywały aresztowań i egzekucji.

O tym, jak faktycznie wyglądał okres okupacji w Paryżu, większość Francuzów dowiaduje się właściwie dopiero dzisiaj, z fali książek i filmów. Przy tym wtajemniczeni już od dawna wiedzieli, że faszyzm we Francji kwitł przede wszystkim pod znakiem kultury. Mówiąc banalnie: jedni delektowali się serem i czystością francuskiego stylu, inni zaś już przed wojną upajali się żądnym śmierci przepychem nazistowskich parteitagów. Wszystko to złączyło się ze sobą, tak, że kolaboracja pod znakiem artystycznej i kulturalnej ententy przekształciła się w orgiastyczne fetowanie. **W paryskiej Oranżerii w maju 1942 r. śmietanka pisarskiej i artystycznej awangardy obu krajów tłoczyła się u stóp rzeźbiarza Hitlera, Arno Brekera. Grano Beethovena i Chopina, zaś wojacy z Wehrmachtu oklaskiwali w „Casino de Paris" Maurice Chevaliera — a w tym samym czasie nie opodal na stadionie Vel d'Hiv spędzonych tam Żydów szykowano do deportacji do komór gazowych w Treblince, Oświęcimiu i Majdanku. To była rzeczywistość owych „mrocznych lat".**

Niemcy już w 1933 r. zaczęli zabiegać o życzliwość i wpływy intelektualistów francuskich. W swoim „Dzienniku Literackim" Paul Leautaud zanotował we wrześniu 1940 r.: „Niemcy przygotowywali wojnę nie tylko militarnie, politycznie i gospodarczo, ale również duchowo... Byli na bieżąco i mieli na to dowody w ręku, że wszystkim co w ciągu 20 lat napisano o nich we Francji dobrego i złego..."

Człowiekiem, który swoim działaniem najlepiej dowiódł prawdziwości tej tezy był Gerhard Heller, literacki cenzor władzy okupacyjnej. Znał on we Francji osobiście niemal wszystkich najważniejszych artystów i pisarzy, miał dostęp do Picassa, Braque'a i Fautriera, zaś pisarza Jeana Paulhana nazywał swoim mistrzem, choć był on współzałożycielem Resistance.

Polityka kulturalna była istotną częścią składową taktyki wobec pokonanego kraju. Sartre dostrzegł to bardzo wcześnie: **„Sztuki teatralne, wyścigi, żałosne i makabryczne święta miały jedynie na celu pokazanie światu, że Francja jest zdrowa, a Paryż żyje...". Zaś pianistka Lucienne Delforge mówiła: „Kolaboracja, to jest Mozart w Paryżu".**

Życie artystyczne nad Sekwaną faktycznie kwitło w tych latach. Teatry, kina i koncerty cieszyły się ogromną frekwencją. Ernst Juenger jadał z Sacha Guitry, generał Speidel z Jeanem Cocteau. Serge Lifar, nowy dyrektor Opery Paryskiej, 23 czerwca 1940 r. powitał Adolfa Hitlera i zaprosił go do swojego domu. Wielka wojna wydawała się odległa, a w każdym razie niemal nie mąciła życia kulturalnego. Kabarety promieniowały dawnym blaskiem. Opowiadano sobie dowcipy zawodowe — oczywiście nie o okupantach. Wszyscy wiedzieli, że w tym samym czasie gestapo wespół z policją paryską urządzało polowania na bojowników Ruchu Oporu — Pierre Melville przedstawił to w swoim filmie zatytułowanym „Armia w mroku". — Równie dobrze znane było, że pociągi pełne stłoczonych Żydów z Francji odchodziły do Niemiec. Karajan, Kempff i Mengelberg, Winifried Wagner i Arno Breker — wszyscy oni w tych roskosznych miesiącach kolaboracji podążali nad Sekwanę witani tam z entuzjazmem przez francuską publiczność. Złudą jednak było to kulturalne bogactwo — w każdym razie w sferze wydawniczej i prasowej. W niektórych dziennikach i tygodnikach Niemcy nabywali większość akcji lub wykupywali całe pisma. Czołowe czasopismo literackie, „Nouvelle Revue Francaise" rozwinęło się pod kierownictwem Drieu La Rochaelle'a do najważniejszego organu „kolaboracji ideologicznej" (collaboration ideologique).

Co zadziwiające, również w okresie kolaboracji nie została przerwana ciągłość twórczości literackiej we Francji. Pod okiem Petaina i jego niemieckich przyjaciół rozwinął się filozoficzno-literacki ruch egzystencjalizmu. W 1942 r. został wydany „Obcy" Camusa i „Muchy" Sartre'a, zaś w rok później podstawowe dzieło Sartre'a „Byt i nicość". Francois Mauriac przedłożył niemieckiemu cenzorowi Gerhardowi Hellerowi pierwsze wydanie „Faryzeuszki" — z własnoręczną dedykacją: „Porucznikowi Hellerowi, który interesował się losem „Faryzeuszki", z wdzięcznością — Francois Mauriac".

„Ma vie vit toujours" — moje życie trwa każdego dnia. Tego niezmęconego optymizmu nabrało wielu Francuzów właśnie w latach kolaboracji i ten dylemat do dziś determinuje ich historyczne wspomnienia. Naród, który swój początek polityczny miał u boku zwycięzców, musiał stworzyć sobie czyste sumienie.

Tylko z wielką trudnością znacznie bardziej złożona rzeczywistość historyczna wyłania się spośród rozpadających się mitów. Ale rozmiarów tego, co faktycznie działo się pod znakiem kolaboracji, wielu Francuzów jeszcze dziś nie może pojąć. Nie tak dawno przecież odtwórcy w filmie „Lacombe Lucien" Louisa Malle'a nie mogli pokazać się na prowincji, nie ryzykując, że zostaną zlinczowani przez wzburzonych rodaków. Jeszcze dla Giscadra d'Estainga temat „kolaboracji" był czymś, czego lepiej nie tykać, żeby nie otwierać dawnych ran. **Spór wokół Barbiego sprawił zaś, że obecnie nie przymyka się już wykorzystywać stwierdzenia Francji". Jako apologii nie można już wykorzystywać stwierdzenia Sartre'a, że „piekło — to inni".**

(Oprac. jb)

Honory dla zasłużonych

W USC Górna odbyła się uroczystość dekoracji zasłużonych mieszkańców tej dzielnicy odznaczeniami państwowymi i Honorową Odznaką m. Łodzi.

KRZYŻ KAWALERSKI ORDERU ODRODZENIA POLSKI otrzymali: **Kazimierz Golak, Jerzy Kowalczyk i Zenobiusz Stasiak.**

ZŁOTY KRZYŻ ZASŁUGI: **Władysław Gosa, Tadeusz Kieler, Leokadia Łuczak i Władysław Sadziński.**

SREBRNY KRZYŻ ZASŁUGI: **Jadwiga Caban, Krystyna Godlewska-Zwierzak, Janina Jakubowska, Krystyna Jankowska, Danuta Karkowska, Władysława Kawalec, Czesława Kozioł, Adam Mirecki, Jan Pokora, Andrzej Przybył, Andrzej Rosse, Stefania Rutska.**

BRĄZOWY KRZYŻ ZASŁUGI: **Jadwiga Marcinkowska i Bogdan Turczyński.** (i)

Mała firma — duża pomoc

Od lat mieszkańcy nowych osiedli narzekają na wady technologiczne budynków. Najpopularniejsze z nich to przemakanie i przemarzanie ścian. Usterki tego typu występują na prawie wszystkich łódzkich nowych osiedlach. Kombinaty budowlane nie mają ani czasu ani ludzi, by szybko uporać się z usuwaniem tych wad.

Od czterech miesięcy działa w naszym mieście przedsiębiorstwo polonijno-zagraniczne „Arpex", którego głównym kierunkiem działalności są właśnie prace polegające na usuwaniu wad technologicznych. Prace remontowe firma ta prowadziła na zlecenie dwóch kombinatów budowlanych, wykonując roboty terminowo i dobrze.

W portfelu zamówień „Arpexu" są kolejne propozycje z kombinatów budowlanych. Oprócz usuwania wad, zamówienia dotyczą krycia dachów i ekranowania budynków specjalnymi płytami. W tej chwili przedsiębiorstwo zatrudnia około 30 fachowców. (K. K.)

Mleko kwaśnieje przed sklepem

W ubiegłym tygodniu pisaliśmy o kłopotach z mlekiem w naszym mieście, spowodowanych awarią urządzeń chłodniczych w Zakładach Mleczarskich przy ul. Omłotowej. Otrzymaliśmy jednak sygnały, że również mleko dostarczane do Łodzi z Pabianic nie nadawało się do gotowania. Spróbowaliśmy wyjaśnić tę sprawę w pabianickich Zakładach Mleczarskich.

Jak poinformował nas prezes **Lech Piskorski,** do zakładów dotarły sygnały o złej jakości mleka. Taka sytuacja nie była jednak spowodowana żadną awarią. Według słów prezesa lato jest zawsze trudnym okresem dla przemysłu mleczarskiego, głównie ze względu na panujące wysokie temperatury. Zakłady otrzymują wtedy nie najlepszy surowiec, o mocno podwyższonej kwasowości, często nawet na granicy parametrów.

Aż 60 procent surowca trafiającego do zakładów dowożone jest do Pabianic z ościennych województw (piotrkowskie, sieradzkie, skierniewickie). Ta długa droga, która przebywa mleko, źle wpływa na jego jakość.

Kierownicy łódzkich sklepów, zaopatrywanych przez pabianickie Zakłady Mleczarskie (Górna, Widzew) twierdzą, że mleko dowożone jest do Łodzi zbyt wcześnie, często o 1 czy 2 w nocy i stojąc kilka godzin przed sklepem kwaśnieje, bo przecież noce są nadal jeszcze ciepłe. Producent zaś twierdzi, że taka sytuacja spowodowana jest zbyt małym taborem samochodowym.

Tyle wyjaśnień Zakładów Mleczarskich w Pabianicach. Przyznajmy — nie są one zbyt przekonywające. Rozumiemy trudności obiektywne (skup, transport), ale wydaje się nam, że należy oczekiwać podjęcia takich działań, które w efekcie przyniosłyby wyraźne podniesienie jakości dostarczanego do Łodzi mleka. (jsb)

Rzemiosło szuka klienta

Pod koniec września, otwarty zostanie piętnasty w naszym mieście sklep Rzemieślniczego Domu Towarowego. W remontowanej obecnie placówce handlowej przy ul. Gdańskiej 65 sprzedawać się będzie wyłącznie wyroby branży drzewnej.

Sklepy RDT oferują wyroby bardzo różnych branż: od zabawek poczynając, poprzez artykuły gospodarstwa domowego, sprzęt elektryczny i elektroniczny do akcesoriów samochodowych i mebli. Dostawców poszukuje się w całym kraju. W Łodzi sprzedają swe wyroby rzemieślnicy m. in. z Białegostoku, Szczecina i Zakopanego. Aby zdopingować personel do operatywności sprzedawcom oferuje się niskie pensje (ok. pięciu tysięcy złotych) ale pokaźną prowizję jeśli sklep ma duże obroty. Personel ma prawo sam wyszukiwać rzemieślników produkujących ciekawe wyroby. Troska o przyciągnięcie klienta daje dobre wyniki. W I półroczu obroty sklepów RDT przekroczyły 90 milionów złotych.

K.K.

Na sygnale

W piątek jednostki pożarnicze ugasiły trzy pożary. Dwa z nich wybuchły w mieszkaniach przy ul. Przybyszewskiego 76 i w Adamówku. Palił się również nastawnik tramwaju linii 4. W sobotę zanotowano tylko jeden pożar budynku mieszkalnego i zabudowań gospodarskich we wsi Byszewy (gm. Nowosolna).

Kilka nietypowych wypadków zanotowali dyspozytorzy MPK. W sobotę po południu z autobusu pospiesznej linii „J" wypadła na krańcówce przy ul. Felińskiego pasażerka, doznając bolesnych potłuczeń. Karetka pogotowia odwiozła w niedzielę nietrzeźwego pasażera tramwaju linii 2, który na przystanku przy zbiegu ulic Aleksandrowskiej i Chochoła wypadł na chodnik.

Najwięcej przerw w ruchu komunikacji miejskiej powodowały awarie techniczne. Przy zbiegu ulic Zachodniej i Więckowskiego zator spowodował kierowca samochodu osobowego, który na skrzyżowaniu zajechał drogę tramwajowi linii „18". (ps)

Wakacje, niestety, dobiegają już końca. Foto. A. Wach.

CO GDZIE KIEDY

WAŻNE TELEFONY

Informacja PKO	731-82
Informacja o usługach	398-10
Informacja turystyczna	472-01
Informacja PKS	
Dworzec Centralny	265-96
Dworzec Północny	55-46-96
Informacja telefoniczna	93
Informacja służby zdrowia	615-19
Informacja handlowa	282-84
Informacja Pomocy Społecznej	56-41-78
Wojewódzki Urząd Spraw Wewnętrznych	677-22, 292-22
Pogotowie ciepłownicze	253-11
Pogotowie drogowe „Polmozbyt"	409-32
Pogotowie energetyczne:	
Rejon Łódź-Północ	334-31
Rejon Łódź-Południe	334-28 i 381-81
Rejon Pabianice	15-37-10
Rejon Zgierz	16-34-42
Rejon Oświetlenia Ulic	881-15
Pogotowie gazowe	395-85
Pogotowie MO	97
Pogotowie Ratunkowe	99
Pomoc drogowa PZMot.	52-81-10
Straż Pożarna	18 666-11
Inżynier województwa	633-11
TELEFON ZAUFANIA	337-37

— czynny w godz. 15—7 rano. W dni wolne od pracy — całą dobę. Dla kobiet z ciążą problemową i sprawy rodzinne 740-33 — w dni powszednie od godz. 12 do 22

MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA — 350-66 czynny w godz. 13—18

TEATRY

nieczynne

MUZEA

HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) godz. 11—17 Pozostałe muzea nieczynne

WYSTAWY

GALERIA BAŁUCKA (Stary Rynek 2) godz. 11—18 malarstwo J. Jakima Zerek

* * *

ZOO czynne od godz. 9 do 19 (kasa do 18)

OGRÓD BOTANICZNY czynny od godz. 9 do zmroku

KĄPIELISKO FALA czynne od godz. 10—14

KINA

BAŁTYK — „Miasto kobiet" wł. od lat 18 godz. 10, 13, 16, 19

IWANOWO — Walka o ogień" kanad. fr. od lat 18 godz. 15, 17.15, 19.30

POLONIA — Wielki Szu" pol. od lat 13 godz. 10, 12.15, 15, 17.15, 19.30

PRZEDWIOŚNIE — „Coma" USA od lat 18 godz. 14.30, 17, 19.30; „Rycerzyk Czerwonego Serduszka" pol. b.o. godz. 10, 12.15

WŁÓKNIARZ — Walka o ogień" kanad. fr. od lat 18 godz. 10, 13, 17.15, 19.30; „Czterej pancerni i pies" cz. III i IV — „Gdzie my tam granica", „Psi bazar" pol. b.o. godz. 12.15

WOLNOŚĆ — „Wejście smoka" Hongkong-USA od lat 18 godz. 10, 12.15, 15, 17.15, 19.30

WISŁA — „Połów w metnej wodzie" jug. od lat 15 godz. 10, 12.15, 15, 17.15, 19.30

ZACHĘTA — Imperium kontratakuje" USA od 12 lat godz. 12, 14.30, 17, 19.30; „Weronika" rum. b.o. godz. 10

TATRY LETNIE — „Gorączka sobotniej nocy" USA od lat 15 godz. 20.30 (czynne tylko w dni pogodne);

STUDIO — „Konwój" USA od lat 15 godz. 17.15, 19.15

STYLOWY — Mistrzowie Kamery Zygmunt Samosiuk — „Dagny" pol. od lat 15 godz. 15.15; Wybitni aktorzy kina amerykańskiego — Antony Quinn — „Sanchez i jego dzieci" meks. od lat 15 godz. 17.15, 19.30

DKM — „Najpiękniejsze bajki świata" godz. 16, 18

OKA — „Błąd szeryfa" NRD godz. 15, 17, 19

GDYNIA — Kino non stop od godz. 10—22 „1941" USA od lat 15

MŁODA GWARDIA — „Limuzyna Daimler Benz" pol. od lat 18 godz. 10, 12.15, 15, 17.15, 19.30

MUZA — „Wielki sen" ang. od lat 15 godz. 16.15, 18.15

1 MAJA — „Powrót Mechagodzilli" jap. od lat 12 godz. 16.15, „Milczący wspólnik" kanad. od lat 18 godz. 18

POKÓJ — „Wierna żona" fr. od lat 18 godz. 16.15, 18.15

ROMA — „Parszywa dwunastka" USA od lat 18 godz. 10, 15, 18; „Powrót straconych" jug. od lat 12 godz. 13

STOKI — nieczynne

ŚWIT — „Wyjście awaryjne" pol. od lat 15 godz. 15, 17, 19

TATRY — „Jeździec bez głowy" radz. b.o. godz. 15.30; Pożegnanie z tytułem — „Kobieta pod presją" USA od lat 15 godz. 17.30; (w razie niepogody odbędzie się seans filmu „Gorączka sobotniej nocy" USA od lat 15 godz. 20.30

ENERGETYK — nieczynne

HAJKA — nieczynne

POLESIE — nieczynne

REKORD — nieczynne

SOJUSZ — nieczynne

APTEKI

Piotrkowska 87, Mickiewicza 20, Niciarniana 13, Lutomierska 146, Olimpijska 7a, Dąbrowskiego 89.

* * *

Pabianice — Armii Czerwonej 7, Konstantynów — Sadowa 10, Ozorków — ul. Wyszyńskiego 2, Głowno — Łowicka 33, Aleksandrów — Kościuszki 4, Zgierz — Sikorskiego 16, Dąbrowskiego 16.

DYŻURY SZPITALI

Chirurgia ogólna — Bałuty — Szpital im. Biegańskiego — codziennie dla przychodni rejonowych nr 3, 4, 6, 7, 10. Szpital im. Pasteura — dla przychodni rejonowych nr 1, 9 — dni nieparzyste; Szpital im. Sonenberga dla przychodni rejonowych 1, 9 — dni parzyste. Szpital im. Biernackiego — codziennie dla przychodni rejonowych nr 3, 8; Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz ul. Dubois 17) — codziennie dla przychodni rej. nr 11; dla miasta i gminy Zgierz; miasta i gminy Ozorków, miasta i gminy Aleksandrów. Górna — Szpital im. Brudzińskiego (Kosynierów Gdyńskich 61); Polesie — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62), Śródmieście i Widzew — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30)

Chirurgia urazowa — Szpital WAM (Żeromskiego 113)

Neurochirurgia — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62)

Laryngologia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Okulistyka — Szpital im. Jonschera (Milionowa 14) — cała dobę dla dzielnic Łódź-Górna, Widzew, Polesie i miasta i gminy Pabianice. Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, ul. Dubois 17) — cała dobę dla dzielnic Łódź-Bałuty, Śródmieście, miasta i gm. Zgierz i gm. Głowno, gm. Parzęczew, Ozorków

Chirurgia i laryngologia dziecięca — chirurgia — Instytut Pediatrii AM (Sporna 36/50)

Chirurgia szczękowo-twarzowa Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35)

Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8) — codziennie

Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44) — całą dobę, prócz niedziel i świąt.

AMBULATORIUM DORAŹNEJ POMOCY

ul. Sienkiewicza 137, tel. 637-00 wewn. 31

— Gabinet Chirurgiczny czynny cała dobę

— Gabinet Internistyczny czynny w godz. 15—7 w dni wolne od pracy — cała dobę ul. Armii Czerwonej 15 tel. 457-30 do 34 wewn. 70

— Gabinet Chirurgii Dziecięcej czynny cała dobę

— Gabinet Pediatryczny czynny w godz. 15—7 w dni wolne od pracy — cała dobę ul. Kopernika 22 tel. 864-83

— Gabinet Stomatologiczny czynny w godz. 19—7 w dni wolne od pracy — cała dobę

Z notatnika reportera

ROBOCZA SOBOTA W ŁODZI

W ubiegłą sobotę pracowały załogi większości łódzkich zakładów i przedsiębiorstw. Czynna też była cała sieć placówek handlowych i usługowych. Podczas naszego reporterskiego rajdu najczęściej obserwowaliśmy właśnie ludzi przy pracy.

JUŻ WKRÓTCE — PIERWSZE PRZĘSŁO

Na budowie wiaduktów w rejonie Dworca Kaliskiego zastaliśmy pracowników Płockiego Przedsiębiorstwa Robót Mostowych w Łodzi zajętych wznoszeniem potężnych żelbetowych konstrukcji. Jak nam wyjaśnił kierujący tego dnia pracami — mgr inż. MIECZYSŁAW ŚMIAŁKOWSKI, 9 mostowcom pomaga 17 żołnierzy. W sobotę montowali oni kolejny oczep, przygotowywali zbrojenie płyty pierwszego przęsła zachodniego wiaduktu kolejowego oraz budowali komorę do regulacji wodociągu zasilającego osiedle Retkinia.

W sąsiedztwie, za starym nasypem kolejowym pracownicy Kombinatu Robót Drogowych przy pomocy ciężkiego sprzętu usuwają zwały ziemi. Przygotowywany jest teren pod budowę wschodniego wiaduktu kolejowego.

KOLEJARSKA NIESPODZIANKA

Sporo kłopotów miał w sobotę kierownik Centralnego Punktu Kolonijnego na Dworcu Kaliskim — MAREK SROCZYŃSKI. Pociąg specjalny ze Skwierzyny i Tuczna Krajeńskiego, którego przyjazd zaplanowano na godz. 9.04, zajechał do Łodzi 25 minut... przed czasem. Nie był to pierwszy tego rodzaju przypadek, chociaż najczęściej są problemy z opóźnieniami. Powróciła nim z wakacji 1.045-osobowa grupa dzieci i młodzieży. Nie trzeba chyba dodawać, że nagły przyjazd pociągu zaskoczył tylko nielicznych rodziców. Inni byli dopiero w drodze na dworzec.

Dziś przywiozą z wakacji młodych pasażerów aż trzy pociągi specjalne.

W „MAGDZIE" I NIE TYLKO...

Nie można było narzekać na sobotnie zaopatrzenie w Domu Handlowym „Magda". W supersamie widzieliśmy aż cztery gatunki pieczywa: bułki „kajzerki", angielki, chleb słodowy i zwykły. W większości było to pieczywo świeże. Tylko część pochodziła z tzw. rotacji (wypiek piątkowy). Urozmaicony był asortyment na stoisku mleczarskim, a w chłodniczych ladach garmażeryjnych — trzy rodzaje konserwy wołowej i smaczna kaszanka. Kierowniczka „Magdy" — DANUTA KŁOSIŃSKA, oczekiwała na dostawę smażonych ryb.

Zapewniano nas, iż pieczywa i nabiału starczy do zakończenia sprzedaży tj. do godz. 20. Nie przewidziana była natomiast popołudniowa dostawa mięsa i wędlin. Szybko sprzedano rano skromne ilości szynki, „krakowskiej", cielęciny i wieprzowego karczku, kończącym pracę po południu nie zostało zbyt wiele do zaoferowania.

(jsb)

Podobnie było w sobotę w większości sklepów. Nie brakowało pieczywa i nabiału, sporo było warzyw i owoców, natomiast dostawy mięsa i wędlin zadowoliły przede wszystkim tych, którzy wcześnie rano ustawili się w kolejkach.

KONCERT PNEUMATYCZNYCH MŁOTÓW

Huk sprężarek i pneumatycznych młotów rozlegał się wzdłuż ul. Piotrkowskiej na odcinku między ulicami Traugutta i Tuwima. W sobotę pracowały tam cztery brygady z Łódzkich Zakładów Gazownictwa. ANDRZEJ JAKÓBCZAK i ANDRZEJ UFA mieli w planie zerwanie nawierzchni pod cztery wykopy na wysokości posesji nr 90 i 92. Brygada JANA STĘPNIA pracowała przed „Grand-Hotelem". Konieczny jest pośpiech, gdyż gazownicy otrzymali krótki termin wymiany starych żeliwnych rur na stalowe — do 15 października.

RELAKS NA BASENIE „OLIMPII"

Tylko niewiele ponad 100 osób odpoczywało w sobotę przed południem na basenie „Olimpii". W wodzie, która — jak zapewniała nas ratownik EWA ZOCHOWSKA — miała temperaturę 20 st. C., widzieliśmy tylko kilku pływaków. BRONISŁAW NOWOMBERSKI, który już od 8 lat jest kasjerem na „Olimpii" powiedział nam, że był już tego lata dzień, kiedy na nabrzeżach basenu i w wodzie „kłębiło się" ponad tysiąc osób.

Jak się potem dowiedzieliśmy, również na basenach „Fali" wypoczywało znacznie mniej osób niż zwykle. Tegoroczny rekord frekwencji — 14 tys. kąpielowiczów — zanotowano tam w czerwcu. W roboczą sobotę na „Fali" było najwięcej młodzieży i tych, którym zostało jeszcze kilka dni urlopu. Kąpiel i plażowanie uatrakcyniało dobre zaplecze gastronomiczne.

24 × „MARSZ" MENDELSSOHNA

W sobotę, w Urzędzie Stanu Cywilnego Łódź-Polesie przy ul. Worcella stanęły na ślubnym kobiercu 24 młode pary. Kierownik USC — CZESŁAWA GWARDA — miała więc sporo pracy. Odwiedziliśmy Pałac Ślubów w momencie, gdy do ceremonii przygotowywała się kolejna para. Sakramentalne „tak" wypowiedzieć mieli za kilka minut: ZBIGNIEW MARKIEWICZ i MAŁGORZATA MUSIAŁOWICZ.

Jak się dowiedzieliśmy, szczególnie dużo ślubów odbyło się w ubiegły czwartek w pałacyku przy ul. Worcella. Tego dnia m. in. newiem łodzianin pojął za żonę dziewczynę z odległej Nowej Zelandii.

P. Sk.

W naszym reflektorze

Bo się pomyli...

Zatelefonowali do „Reflektorka" lokatorzy wieżowca przy ul. Żwirki 10 B ze skargą na to, że nie mogą w sklepie spożywczym przy ul. Piotrkowskiej nr 204/210 zamówić pełnotłustego mleka z dostawą do domu. Personel tej „społemowskiej" placówki handlowej przyjmuje tylko zamówienia na mleko zwykłe, tłumacząc się, iż roznosicielka nie chce roznosić mleka pełnotłustego, bo... się jej pomyli ze zwykłym (j. kr.)

Prysznic ze... smoły!

Nasz Czytelnik (nazwisko i adres znane redakcji) przechodząc w ubiegły piątek ul. Rewolucji 1905 roku został przed posesją nr 6 oblany gorącą smołą. Na dachu przeprowadzano bowiem smołowanie. Na chodniku „zapomniano" ustawić barierek ochronnych z napisem, że przejście jest tu niebezpieczne. Jest to karygodna bezmyślność administracji domu (j. kr.)

Szybko i skutecznie

Pisaliśmy w „Reflektorku" o „egipskich ciemnościach" na ul. Kasztelańskiej. Z pisma nadesłanego przez kierownictwo Zakładu Energetycznego Łódź-Miasto dowiadujemy się, że na ul. Kasztelańskiej jest już jaśniej. Powodem opieszałości w wymianie przepalonych żarówek były zbyt małe, w stosunku do potrzeb, dostawy źródeł światła. (K. K.)

Co z ławkami!

Pisaliśmy w „Reflektorku" o pilnej potrzebie ustawienia większej liczby ławek na Dworcu Północnym PKS. 4 sierpnia otrzymaliśmy odpowiedź z dyrekcji MPK, która pisze, iż przedsiębiorstwo to ławek nie posiada. Dotychczas na żadnych przystankach, oprócz wiat, ławek nie ustawiano. Należy to do obowiązków Łódzkiego Przedsiębiorstwa Ogrodniczego. W drodze wyjątku MPK naprawiło dwie połamane ławki, które przesunięte zostały przez pasażerów ze skweru przy ul. Wojska Polskiego i ustawione „na dziko" na krańcówce autobusów MPK.

Prośba więc do ŁPO o ustawienie kilku ławek na Dworcu Północnym PKS. (j. kr.)

Wstąp do Stacji Badań Radiofotograficznych i sprawdź stan swoich płuc

Złodzieje „Pod Arkadami"

W nocy 13 lipca patrol Rejonowego Urzędu Spraw Wewnętrznych Łódź-Bałuty spostrzegł dwóch osobników usiłujących dokonać włamania do baru „Pod Arkadami". Na gorącym uczynku zatrzymano 34-letniego Bogdana B. Jego kompanowi udało się uciec. Ustalono, że Bogdan B. był już wielokrotnie karany za podobne przestępstwa, a w kwietniu br. opuścił zakład karny. W dniu 19 lipca został on, na mocy decyzji prokuratora rejonowego, osadzony w areszcie tymczasowym.

Po kilku dniach ustalono nazwisko drugiego włamywacza — 30-letniego Włodzimierza P. On również ma za sobą bogatą przeszłość kryminalną. Odbywał karę razem z Bogdanem B. i tego samego dnia wyszli z więzienia. Włodzimierz P. ukrywa się do tej pory.

W toku postępowania udowodniono Bogdanowi B. dokonanie trzech innych włamań. Okazało się, że 8 czerwca dostał się on po raz pierwszy do baru „Pod Arkadami". Skradł wtedy alkohol i wędliny, wartości 100 tys. zł. Tej samej nocy przestępca okradł również prywatny zakład dziewiarski przy ul. Zgierskiej 7. Właściciel oszacował straty także na ok. 100 tys. zł. Kolejnego włamania Bogdan B. dopuścił się w dwa dni później — 10 czerwca — kiedy to nocą wtargnął do prywatnego sklepu z odzieżą mieszczącego się również przy ul. Zgierskiej. Wyniósł stamtąd łupy wartości ponad 130 tys. złotych.

Przypuszcza się, że we wszystkich wymienionych przestępstwach uczestniczył także Włodzimierz P. Złodzieje gromadzili łupy w mieszkaniu Bogdana B., a następnie sprzedawali je na bazarach. Uzyskane w ten sposób pieniądze najczęściej przepijali. (sk)

Z księgarskiej półki

Malicki J. — Laury tego pastorały. Szkice o kulturze literackiej renesansowego Śląska. Śląsk" 1983, s. 179, zł 80.

Schiller L. — Droga przez teatr 1924—1939. PIW 1983, s. 327, zł 300.

Seibert K. — Plan wielkiego Krakowa. Cracoviana. Seria III. Kraków 2000 WL 1983, s. 361, zł 220.

Walicki A. — Między filozofią religią i polityką. Studia o myśli polskiej epoki romantyzmu. PIW 1983, s. 288, zł 180.

DZIENNIK ŁÓDZKI — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa Książka Ruch". Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Piotrkowska 96. Druk Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi. Redaguje kolegium. Redakcja kod 90-103 Łódź, ul. Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DŁ" Łódź skr. poczt. 89. Telefony: centrala 293-00 — łączy z wszystkimi działami. Redaktor naczelny 645-85, zastępcy redaktora naczelnego 406-15 i 307-26, sekretarz odpowiedzialny i II sekretarz 204-75. Sprawy miasta 341-10 i 337-47, społeczno-ekonomiczne 228-32, 310-38 i 378-97, kultura i oświata 621-60, sport 208-95, dz. łączności z czytelnikami, interwencje i Nasz Telefon Usługowy 303-04 (rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca). Redakcja nocna: 869-68 i 868-78. Ogłoszenia i nekrologi — Biuro Reklam i Ogłoszeń Łódź, ul. Piotrkowska 93, tel. 649-70 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Warunki prenumeraty podają oddziały PUPiK RSW „Prasa Książka Ruch"

Nie lubię poniedziałków...

Wśród rozlicznych podsumowań i rozmów z samym sobą odkładanych na czas wakacji, na „wolną chwilę", zdarzają się i te, dotyczące życiowych decyzji. O jednej takiej usłyszałam w autobusie. Przyjaciółka zwierzała się przyjaciółce, że ma już dość, że postanowiła ostatecznie: bez rozwodu się nie obejdzie. Oczywiście, było i zapewnienie: „ja już w życiu nie wyjdę za mąż". A w życiu — jak dowodzą badacze małżeńskich dylematów spod znaku „co dalej po rozwodzie" — bywa zazwyczaj tak, że znów grają Mendelssohna.

A wtedy co się okazuje? Otóż jak twierdzi, po 28 latach obserwacji, pewien amerykański psycholog, nowe związki są podobne do tych poprzednich. Nawet, gdy z pozoru wyglądają na całkiem odmienne.

Samotność jest okropna. Ludzie szukają oparcia w drugiej osobie, potrzebują troski o siebie i szansy troszczenia się o partnera. Często energiczna i życiowo zaradna osoba, gdy zostaje sama, traci cały wigor i chęć działania. Choć kobiety i tak są odporniejsze. Za to mężczyźni fatalnie znoszą samotność. Okres cieszenia się swobodą szybko mija i zaczyna bardzo brakować rodzinnego, jeszcze nie tak dawno uciążliwego, ciepełka.

Prof. Hyatt, chcąc radzić i pomóc w doborze partnerów, uniknięciu starych błędów, wyodrębnił trzy typy charakterologiczne: gołębie, strusie i sokoły. Według niego najszczęśliwsze jest połączenie gołąb (szlachetność, delikatność, dobre serce) z sokołem (ambicja, odwaga, błyskotliwość, chęć przewodzenia i wiecznej przewagi). Nieudane związki to struś — struś (rzetelność, poczucie sprawiedliwości, dystans do wszelkich uczuć, umiejętność zagmatwania najprostszych spraw, egoizm). Wszelkie pozostałe połączenia dają szanse dobrego współżycia pod warunkiem jednak uświadomienia sobie wad i zalet partnera.

Nie zamierzamy wpływać na niczyje decyzje ani też doradzać, ale te naukowe spostrzeżenia, nawet potraktowane z przymrużeniem oka, warto poznać. (r)

DŻINSY

Dżinsowy temat jest wieczny! Zatem spodnie, które się wysłużyły na wakacjach jeszcze mogą być świetną spódniczką, która przyda się do szkoły. Na rysunku widać dokładnie co i jak zrobić. Kawałki welwetu będą najlepszymi łącznikami pomiędzy poszczególnymi częściami nogawek. Szwy można wykończyć taśmą. Ażeby ozdobić spód dniczkę przyda się pasek pleciony z troczków zrobiony z taśmy, welwetu i dżinsów.

(r)

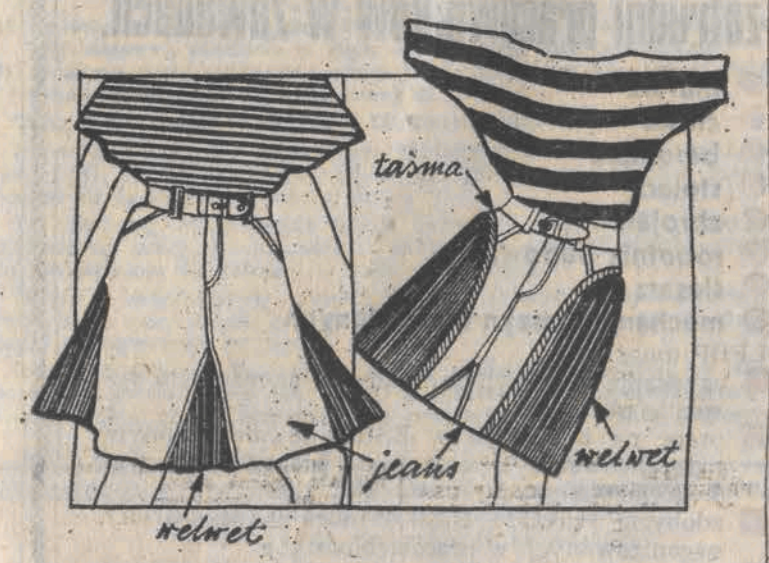

Zrazy zawijane z rostbefu

Dziś coś z mięs. Oto składniki:

60 dkg rostbefu z kością, cebula, łyżka tłuszczu, 2 kromki ususzonego razowego chleba, 6 dkg słoniny, łyżka tłuszczu, zielenina.

Ostrym nożem oddzielić mięso od kości, a następnie zdjąć dość sprężystą błonę. Czyste mięso podzielić na 5 równej grubości płatów. Pokroić słoninę w możliwie najcieńsze plasterki. Mięso pobić młotkiem. Na plasterkach ułożyć słoninę. Dopiero pokrojoną cebulę podsmażyć, dodać starty chleb, wymieszać. Masę posmarować słoniną. Zrazy zwinąć, spiąć, oprószyć mąką, obrumienić na tłuszczu. Podlać niewielką ilością wody i pod przykryciem, wolniutko dusić. Podawać z ziemniakami lub kaszą na sypko i sałatą.

Wartość kaloryczna około 1800 kcal.

Rocznice ślubu

Pani Maria Walkiewicz (mama stającej właśnie na ślubnym kobiercu córki) pyta nas o nazwy rocznic ślubu. Oto ich kolejność: Pierwsza rocznica — wesele bawełniane, druga — papierowe, trzecia — skórzane, piąta — drewniane, siódma — wełniane, dziesiąta — cynowe, dwunasta — jedwabne, piętnasta — kryształowe, dwudziesta porcelanowe, dwudziesta piąta — srebrne, trzydziesta — perłowe, czterdziesta — rubinowe, pięćdziesiąta — złote, siedemdziesiąta piąta — wesele brylantowe.

(r)

Perfumy

Perfum brakuje, nie każda z pań może pozwolić sobie na kilkaset, a zwłaszcza kilka tysięcy złotych aby stać się posiadaczką wytwornego pachnidła. Oszczędzamy więc perfumy, starając się także zużyć ich jak najmniej. Jak więc się perfumować?

Ponoć najlepszy jest sposób nanoszenia perfum palcem za uszy i na włosy, nigdy na twarz (a już zwłaszcza na nos). Na tzw wyjściowe okazje nasze prababki doradzały jeszcze umieszczenie maleńkiego kłaczka waty nasączonego perfumami za dekoltem. Kolejne miejsca do perfumowania to przegób ręki i zgięcie łokcia. Nie perfumujemy się pod pachami — to wręcz niweczy kompozycję perfum i wywołuje nieoczekiwane efekty zapachowe.

Zwolennicy perfumowania odzieży niech zapamiętają, że nowe ubranie należy perfumować mocniej przy czym najlepiej podszewkę, czy wewnętrzną stronę paska spódnicy. Surowce naturalne dłużej zachowują woń perfum niż syntetyczne. Co robić gdy perfumy zostawią brzydki zaciek na ubraniu? Jedyne wyjście to zmoczenie kawałka waty w denaturacie i przetarcie nią zaplamionego miejsca.

(r)

W tym tygodniu składamy życzenia imieninowe:

Zygfrydom i Cezarym (22), Filipom i Apolinarym (23), Jerzym, Bartłomiejom i Malinom (24), Luizom i Ludwikom (25), Mariom i Zefirynom (26), Józefom i Kalasantym (27), Patrycjom i Adelinom (28).

Do następnego spotkania w przyszły poniedziałek!

Jak Wałęsa przerósł Kościuszkę

(Dokończenie ze str. 1)

wiał się jako polski superpatriota, najlepszy i jedyny wyraziciel interesów polskich robotników i całego naszego narodu. Tymczasem straty mierzone w garnku i w szafie, które w wyniku amerykańskich restrykcji gospodarczych poniosła każda Polska rodzina, sięgają tysięcy dolarów. To dużo, nawet gdyby nie liczyć dolara po kursie czarnorynkowym.

Nie tylko w wywiadach prasowych perswaduje amerykańskim bankierom, że w Polsce swoje pieniądze mogą tylko stracić. Wałęsa odbywa też tajne konferencje z amerykańskimi politykami, którzy przyjeżdżają do Polski. Nie są to koledzy partyjni i zwolennicy Reagana, lecz osobistości, które uważają, że dalsze wojowanie z polskim społeczeństwem i państwem nie służy interesom USA. Doktor Wałęsa przekonuje ich do reaganowskiej polityki antypolskiej. Po wyjściu od Wałęsy senator Dodd z Partii Demokratów oświadczył, że były szef „Solidarności" jest przeciwko znoszeniu sankcji amerykańskich. Podobnie szczuł Wałęsa przeciwko swojemu własnemu krajowi i jego interesom delegację wpływowej rodziny Kennedych, która go odwiedziła.

W Polsce nie ma obecnie ambasadora USA, wydaje się, że Lech Wałęsa sam się nim mianował i pełnić zaczął jego rolę.

W polskim języku politycznym istnieje słowo oznaczające Polaka, który poszedł na służbę obcych, wrogich Polsce interesów. Brzmi ono: Targowica.

Rozlegną się zapewne głosy wyrażające oburzenie, lub co najmniej zdziwienie, że polskie władze tolerują ze strony Wałęsy jawną zdradę polskich interesów narodowych i państwowych. Nie sądzimy, by należało się gorączkować. Wobec prawa wszyscy są równi. Jednakże nasze władze ośmieszyłyby się traktując dziś Lecha Wałęsę jako personę ważną. W pomniejszaniu siebie doktor Wałęsa wyręcza zresztą swych przeciwników.

Lech Wałęsa ostatnio uroczyście zgromił Zbigniewa Bujaka za to, że działa zbyt ugodowo. **W odpowiedzi na amnestię trzeba było** — oznajmił — **społeczeństwo polskie wezwać do zejścia w podziemie i podjęcia życia na nielegalnej stopie.** Były przywódca „Solidarności" rzekł także, że ma plan zbawienia Polski i cały świat zaskoczy, gdy wkrótce go ogłosi". **Nie mogę jeszcze położyć na stół wszystkich kart, lecz posiadam je w pogotowiu. A jedną z nich może być as.**

Zaraz po tej próbie zaintrygowania świata sobą i swymi planami powiedział austriackiemu dziennikarzowi, że **„nie robi nic, aby być człowiekiem popularnym". „Osobiste osiągnięcia nie są dla mnie interesujące".** Brodząc w wodach jeziora Halin z wysłannikiem włoskiego tygodnika „Gente" Wałęsa ogłaszał światowej opinii publicznej, że nie uczynił nic, aby znaleźć się „na szczycie", a mimo to nikt mu się nie sprzeciwia, nawet Bujak go słucha. Wałęsa nie ma rywali.

„Mam wolny dostęp do wszystkich najwyższych dostojników Kościoła polskiego" — chwali się. **„Nie starałem się nigdy uzyskać popularności. Mój osobisty sukces nigdy mnie nie interesował".** Zapewniał też, że zawsze daje sobie radę sam, bez doradców: **„w jakiś dziwny sposób udaje mi się znajdować najkrótszą drogę do celu. Nie wiem nawet, skąd ta zdolność wypływa".** Jego program polityczny to wolność i demokracja. Niczego bardziej konkretnego nie musi mówić, gdyż przy wolności i demokracji wszystko poza tym doskonale ułoży się samo. Przypuszczalnie więc sam Wałęsa jest tym asem, którego były szef „Solidarności" trzyma w rękawie".

Wałęsa codziennie niemal udziela wywiadów zachodnim dziennikarzom, a jego wezwania do zaciśnięcia sankcji antypolskich przeplecione są przechwałkami i pogróżkami. Gorączkowo starając się o to, by Zachód nie przestał się jego osobą interesować, Lech Wałęsa staje się postacią humorystyczną. Człowiek, który nadymany przez propagandę i popychany przez doradców symbolizował wielomilionowy ruch i ucieleśniał nadzieje milionów, wpierw doprowadził Polskę na przedproże dramatu, a teraz stał się figurą farsową. W płaszczyźnie politycznej ośmieszyłby się więc dziś każdy, kto by zaczął traktować z powagą żałosną postać doktora Wałęsy, wodza na emeryturze, który nie umie przegrywać z godnością. Traktowanie serio Lecha Wałęsy ośmiesza i tych, którzy chcą go mieć za alianta i tych, którzy potraktowaliby go jak poważnego przeciwnika politycznego.

Kongresman Corcoran ze stanu Illinois też udzielił wywiadu. Uzasadnił, dlaczego pragnie, aby Lech Wałęsa został honorowym Amerykaninem. **„Chcemy podnieść znaczenie osoby Lecha Wałesy, który jest przywódcą Polaków"** — powiedział. **„Chcemy wyraźnie zasygnalizować rządowi polskiemu, że pragniemy widzieć wolność religii, wolność słowa i wolność podróżowania dla Polaków".** Może rzeczywiście Polakom nie wolno ruszać się z domu, modlić się, ani chodzić do kościoła. Jednakże doktor Wałęsa jest i niechaj pozostanie żywym przykładem tego, że mamy wolność słowa posuniętą bardzo daleko, bo aż do swobody gadania głupstw zupełnych a niegodziwych.

(PAP)

MISTY IN ROOTS W ŁODZI

W rytmie reggae

Jedyną w swoim rodzaju okazję będą mieli niebawem łódzcy miłośnicy muzyki reggae. 25 sierpnia o godz. 19 wystąpi w Teatrze Muzycznym (Północna 47) jeden z najwybitniejszych zespołów reggae — **Misty in Roots.**

Muzyka ta powstała w latach sześćdziesiątych na Jamajce. Jednym z jej twórców i największym popularyzatorem był zmarły trzy lata temu Bob Marley. Łączy ona w sobie calypso, sambę, afrykańskie rytmy rytualne, amerykański rhytm and blues i rock, dla jej wykonawców zaś jest zewnętrznym wyrazem swoistej religii opierającej się na Biblii i wierze, że wszyscy czarni powrócą do Afryki, a cywilizacja białych uleganie całkowitej zagładzie.

Członkowie zespołu Misty in Roots pochodzą z Jamajki, Barbadosu i Granady, ale mieszkają w Wielkiej Brytanii. Nagrali do tej pory trzy płyty długogrające.

Bilety na koncert Misty in Roots kupować można w siedzibie PSJ (Piotrkowska 56) oraz w „Orbisie" i „Gromadzie". W pierwszej części koncertu wystąpi polska grupa reggae — „Issiael".

(brz)

Komunikat MO

Wydział Kryminalny Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Łodzi zwraca się z prośbą do społeczeństwa o udzielanie wszelkich informacji mogących przyczynić się do zidentyfikowania niebezpiecznego przestępcy kryminalnego, który swoim wyglądem zewnętrznym przypomina mężczyznę przedstawionego na zamieszczonym portrecie pamięciowym.

Rysopis mężczyzny: wiek 20—21 lat, wzrost 175—180 cm, szczupła budowa ciała, włosy jasnoblond z odcieniem rudawym, krótkie, czesane do góry, lekko faliste, pełne uzębienie.

Informacje mogące przyczynić się do identyfikacji przestępcy prosimy kierować do Wydziału Kryminalnego Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Łodzi, tel. 51-50-07 lub 51-83-40 i 677-22 wewn. 220 oraz do Rejonowego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Zgierzu, tel. 16-30-67 albo też do najbliższej jednostki Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych.

Dziś w Radiu i TV

PONIEDZIAŁEK, 22 SIERPNIA

PROGRAM I

8.00 Komunikaty. 8.10 „Obserwacje". 8.20 Melodie. 8.30 Przegląd prasy. 8.35 Melodie. 8.45 Żołnierski zwiad. 9.00 Lato z radiem. 11.57 Sygnał czasu. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.30 Muzyka folklorem malowana. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunikaty. 13.10 Radio kierowców. 13.20 Autorzy piosenki polskiej. 13.35 Z tańcem przez wieki. 14.00 Wiad. 14.05 Magazyn muzyczny „Rytm". 15.55 Radio kierowców. 16.00 Wiad. 16.05 Problem dnia. 16.15 Bank przebojów. 17.00 Muzyka i aktualności. 17.25 Przygoda z piosenką. 18.00 Dziennik. 18.20 Jazz dla wszystkich. 19.00 Gorący temat. 19.10 Wieczorna serenada. 19.30 „Przygody Sindbada Żeglarza" odc. 18. 20.00 Wiad. 20.05 W kilku taktach. 20.10 Koncert życzeń. 20.40 „Ukraść brata" fr. 1. 20.50 Jazz w pigułce. 21.00 Komunikaty. 21.05 Kronika sportowa. 21.15 Wielkie rocznice muzyczne. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.25 Lekka muza. 22.57 Komunikaty. 23.00 Wiad. 23.25 Senne nastroje.

PROGRAM II

8.00 Wiad. 8.05 Naszym zdaniem. 8.10 Poranna serenada. 9.00 Relaks w stereo. 9.50 „Taniec ognia" odc. 10.00 Godzina melomana. 11.00 Zawsze po jedenastej. 11.10 Miron Białoszewski — „Pamiętnik z Powstania Warszawskiego". 11.30 Stereofoniczne archiwum. 12.00 Radio Moskwa. 12.25 W stronę jazzu. 13.00 Wiad. 13.05 Serwis informacyjny (Ł). 13.10 Z cyklu: „10 minut o fantastyce naukowej — audycja (Ł). 13.30 Album operowy. 14.00 Wakacje w stereo. 15.30 Folklor z różnych stron świata — Rumunia. 16.00 Wielkie dzieła. 17.00 Wiad. 17.05 Chwila muzyki (Ł). 17.10 Aktualności dnia (Ł). 17.30 Gramy w trójkę — konc. (Ł). 18.30 Słuchajmy razem. 19.20 „Jan Sobieski" odc. 44. 19.30 Wieczór w filharmonii. 20.50 Wiad. 20.55 Wieczorne refleksje. 21.00 Klasycy jazzu. 21.30 Literatura i muzyka.

PROGRAM III

10.00 Spotkanie ze Złotym Wiekiem — aud. 10.30 Wakacje ze swingiem. 11.00 Nie tylko dla słuchaczy w mundurach. 11.20 Festiwalowe lato. 11.50 Erich Fromm — „Zapomniany język". 12.00 Serwis Trójki. 12.05 W tonacji Trójki. 13.00 Ross MacDonald — „Sprawa Galtona". 13.10 Powtórka z rozrywki. 14.00 Lato w filharmonii. 15.00 Serwis Trójki. 15.05 Wakacje z przebojem. 15.45 Sport w Trójce. 19.00 Henryk Mann — „Król Henryk IV u szczytu sławy". 19.30 Czas relaksu. 19.50 Erich Fromm — „Zapomniany język" — odc. 7. 20.00 Trzy kwadranse jazzu — aud. 20.45 Klub Trójki — Nikaragua. 21.00 Katalog nagrań. 21.40 Klub Trójki cz. 2. 22.00 Informacje sportowe. 22.15 Blues wczoraj i dziś. 22.45 Okolice eposu. 23.00 Zapraszamy do Trójki. 23.55 Północ poetów.

TELEWIZJA

16.20 „Człowiek dla człowieka Magazyn PCK
16.30 Dziennik
16.45 „Echa stadionów"
17.10—18.20 Dzień Rumuński w Telewizji Polskiej
17.15 „Pocztówka z wakacji" — impresja filmowa
17.20 Ballady — śpiewa Tudor Gheorghe
17.25 „Woda i ropa" — program publicystyczny
17.40 Święta młodych — zwyczaje i obyczaje rumuńskie
17.50 Mój dom — program poetycki
18.00 „Kolorowe rytmy" — program rozrywkowy
18.20 Wiadomości (Ł. lok.)
18.50 Dobranoc — „Jak groszek pokonał smoka"
19.00 „Letnie sprawy" — grzyby
19.30 Dziennik
20.00 Publicystyka
20.15 Teatr Telewizji — Walentin Rasputin — „Żyj i pamiętaj (Ł. og.)
21.35 Rolnicze lato 83
21.45 Mistrzostwa Europy w pływaniu
22.15 Dziennik
22.35 Sprawy międzynarodowe

W pierwszą rocznicę śmierci mojej kochanej Matki

Ś. † P.

APOLONII LASKOWSKIEJ

w dniu 24 sierpnia 1983 r. o godz. 17.30 w kościele św. Piotra i Pawła przy ul. Nawrot 104, odprawiona zostanie msza święta.

Życzliwych Jej pamięci serdecznie zaprasza córka

WIESŁAWA WALEWSKA

W dniu 16 sierpnia 1983 r. zmarł nasz zasłużony Kolega

Ś. † P.

PROF.

TADEUSZ GRYGIEL

artysta malarz, były wieloletni prezes Związku Polskich Artystów Plastyków — były pedagog Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych w Łodzi

o czym zawiadamiają z głębokim żalem

KOLEDZY i UCZNIOWIE

KOLEŻANCE

JOANNIE GRYGIEL-BOHATYREWICZ

z powodu śmierci

OJCA

TADEUSZA GRYGIELA

szczere wyrazy współczucia składają

ZARZĄD, RADA SPÓŁDZIELNI, KOLEŻANKI i KOLEDZY ze „SZTUKI LUDOWEJ" w ŁODZI

Zastępcy dyrektora d.s. Opieki Zdrowotnej

DR

SZCZEPANOWI JÓŹWIAKOWI

wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci

MATKI

składają

WSPÓŁPRACOWNICY z DYREKCJI ZESPOŁU OPIEKI ZDROWOTNEJ ŁÓDŹ-POLESIE

Dnia 19 sierpnia 1983 roku zmarł w wieku 82 lat

Ś. † P.

ZYGMUNT ŁACIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się 23 sierpnia 1983 roku o godz. 14.30 na cmentarzu rzymskokatolickim na Zarzewie, o czym zawiadamia

RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 18 sierpnia 1983 r., w wieku lat 77, zmarł

Ś. † P.

DR MED.

ANTONI MARCELI MALENDA

wieloletni ordynator Ortopedii Dziecięcej Szpitala im. Radlińskiego.

Pogrzeb odbył się w dniu 20 sierpnia 1983 r. na Starym Cmentarzu przy ul. Ogrodowej. Pogrążone w smutku

ŻONA, DZIECI i WNUCZĘTA

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim Krewnym, Przyjaciołom, Koleżankom i Kolegom, Znajomym, którzy w dniu 11 sierpnia 1983 r. wzięli udział w uroczystościach pogrzebowych mojego drogiego Męża

Ś. † P.

STANISŁAWA SZKUDELSKIEGO

najserdeczniejsze podziękowania składa

ŻONA z CÓRKAMI

Wyrazy szczerego współczucia

KOL.

ANNIE BELAU

z powodu zgonu

MATKI

składają:

DYREKCJA i PRACOWNICY z DZIELNICOWEGO DOMU KULTURY ŁÓDŹ-GÓRNA

Dnia 19 sierpnia 1983 roku zmarł po ciężkich cierpieniach, przeżywszy 56 lat, nasz najukochańszy Mąż, Ojciec i Dziadziuś

Ś. † P.

HENRYK MARKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 22 sierpnia 1983 roku o godz. 14.30 na cmentarzu Radogoszcz, o czym zawiadamiają pogrążone w głębokim smutku

ŻONA i DZIECI

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 19 sierpnia 1983 roku, przeżywszy 81 lat, odeszła od nas ukochana Mama, Teściowa, Siostra, Babcia i Prababcia

Ś. † P.

STANISŁAWA MADEJ

z domu ADAMSKA

Pogrzeb odbędzie się 22 sierpnia 1983 roku o godz. 15 z kaplicy cmentarza na Mani.

RODZINA

Wyrazy współczucia z powodu zgonu naszego byłego wieloletniego pracownika z-cy prezesa d.s. technicznych

MGR

JANA GOSTKOWSKIEGO

RODZINIE

składają:

ZARZĄD, RADA NADZORCZA, POP PZPR oraz KOLEŻANKI i KOLEDZY ze SPÓŁDZIELNI PRACY „KONFEKCJA" w ŁODZI

Wyrazy głębokiego współczucia dyrektorowi Przedsiębiorstwa Zaopatrzenia i Kompletacji Dostaw Eksportowych w Konstantynowie

MGR

PIOTROWI PAWEŁCZYKOWI

z powodu śmierci

OJCA

składają

SAMORZĄD i PRACOWNICY PRZEDSIĘBIORSTWA

uprtu

informuje PT Klientów, że posiada w sprzedaży w swoich sklepach na terenie województwa piotrkowskiego:

- kotły centralnego ogrzewania typ ES-KA
- piece do ogrzewania tuneli ogrodniczych
- piece stałopalne do ogrzewania pomieszczeń
- tunele ogrodnicze
- grabie drewniane

oraz

- rozsiewacze pneumatyczne — N025 do nawozów mineralnych. Rozsiewacz — posiada komory rozdrabniające do nawozów zbrylonych — współpracuje z ciągnikami klasy 0,6—0,9 T

ZAPRASZAMY DO SKLEPÓW

w PIOTRKOWIE TRYB.

- ul. Mickiewicza 24 — po kotły c.o. i grabie
- DH „Świetlik" ul. Krakowskie Przedmieście 12/14 — po rozsiewacze do nawozów, tunele ogrodnicze, piece i grabie

w RADOMSKU

- ul. L. Czarnego 23 — po tunele ogrodnicze, piece, grabie

TOMASZOWIE MAZ.

- ul. Warszawska 22 — po tunele ogrodnicze, piece, grabie

w BEŁCHATOWIE

- DH „Skarbek" ul. Pabianicka 12 — po tunele ogrodnicze, piece, grabie

w KOLUSZKACH

- ul. 1 Maja 6 — po tunele ogrodnicze, piece, grabie

w OPOCZNIE

- DH ul. Kilińskiego 22 — po tunele ogrodnicze, piece, grabie

Nieruchomości

GOSPODARSTWO rolne 8,8 ha z budynkami sprzedam. Otolice 22, k. Łowicza, Czesław Kret. 30184 g

SPRZEDAM plac z prawem budowy w Łodzi, przy ul. Zamorskiej (Ruda). Wiadomość: Ksawerów, ul. Łódzka 57 (prócz sobót i niedziel). 30112 g

SPRZEDAM działkę, dom, budynek gospodarczy. Trasa Parzęczew — Gostków, Biała Góra, woj. Sieradz. Sabina Gawłowska. 30036 g

ŁÓDŹ-RUDA, 1/3 domu, 2 pokoje, kuchnia, łazienka, częściowe wygody, c.o., ogródek 300 m — sprzedam. Oferty „3952" Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5

ZAMIENIĘ domek jednorodzinny na 2 pokoje, kuchnia — własnościowe — bloki. Oferty „3895" Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5

KUPIĘ willę w rozliczeniu atrakcyjne M-6 własnościowe oraz 2 pokoje z kuchnią 58 m kw., telefon, parter. Oferty „3961" Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

Kupno-Sprzedaż

NOWĄ zamrażarkę — kupię. Oferty „3835" Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5

SEGMENT Rotterdam, Kopernik, rumuński najchętniej bez tapicerki kupię. Oferty „3932" Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5

ZŁOTA nitkę do ręcznego haftu sprzedam. Opony do 126p kupię. Oferty „30255" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

AUTOMAT do pączków angielskich „Donat Robot" z recepturą oraz pawilonem przenośnym sprzedam. Tel. 948-01 po 18.

SPRZEDAM pianino. Tel. 254-42. 30227 g

SPRZEDAM Tuner Faust wersja Brandt (czarny, na gwarancji). Oferty „30285" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

„ARIA" MS 2411, bojler łazienkowy — sprzedam, tel. 56-47-79.

JAMNIKI szczenięta — sprzedam, tel. 405-38.

DOGI niemieckie, arlekiny, czarne, rodowodowe — sprzedam. Retkinia — Babickiego 12 m. 39, Tomaszewska.

SPRZEDAM motorower, materac piankowy, multiplicator Mitchell, tel. 52-77-05. 3901 g

DŹWIGARY NP 16, NP 14 sprzedam. Tel. 14-11-45, od godz. 8—16 oraz 459-86, po godz. 20.

KOAZERIĘ sprzedam, tel. 52-34-38. 3746 g

MAGNETOWID kolorowy z komputerem zdalnie sterowany, 8-godzinny sprzedam. Oferty „4370" Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

KIOSK nadający się na każdą działalność handlową z lokalizacją sprzedam, tel. 295-18, po 16. 30175 g

MASZYNĘ do pisania z długim wałkiem (elektryczną) — sprzedam. 56-39-80. 3234 g

KOCIĘTA perskie rodowodowe po importach sprzedam. (Odbiór Łódź). Opole, tel. 344-10. 2675 g

SPRZEDAM magiel-prasowalnię, ul. Wólczańska 149. 29742 g

JAMNIKI rodowodowe — sprzedam, tel. 56-42-79.

SPRZEDAM perkusję w dobrym stanie. Sujecki Bogumił, Dębowiec nr 5, pocz. - Meka.

STĘBNÓWKI dwuigłowe „Minerva", „Kaev" i podszywarkę — sprzedam. Tel. 14-11-61.

ODSTĄPIĘ plac na cmentarzu w Warszawie na Bródnie. Oferty „30201" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

MIÓD, kit pszczeli — sprzedaję. 751-30. 28858 g

KUPIĘ brylant, 1—2 k. Oferty „31108" Piotrkowska 96.

Pojazdy

SPRZEDAM „Zastawę 1100 p" (granat), stan idealny, 1979 r. 643-88 w. 272 w godz. 10—15. 30212 g

„FIATA 128 R" (1977) sprzedam. Kilińskiego 30 m. 33 godz. 16—20. 3871 g

„VW-1600 Combi" sprzedam. Konstantynów Łódzki, ul. Dzierżyńskiego 42. 30039 g

SPRZEDAM „Fiata Mirafiori 131 S", po wypadku, Łódź, Włościańska 18.

SPRZEDAM „Syrenę 104". Tel. 51-96-74. 30188 g

Z POWODU wyjazdu zamienię „Wartburga 353" (1979) na inny, czterosuwowy, 616-35, po 16. 3720 g

„WOŁGĘ M21" po kapitalnym remoncie blachy, przed lakierem — tanio sprzedam, Narewska 17. 3731 g

FABRYCZNIE nową „Łada" — sprzedam, Kasztelańska 62. 3963 g

SPRZEDAM „Fiata 125 p". Tel. 764-95. 31204 g

SPRZEDAM „Jawę 350" tel. 55-31-09, po 15. 3836 g

CIĄGNIK ogrodniczy sprzedam. Lawinowa 38. 30249 g

PRZYDZIAŁ karoserii „125 p" odstąpię. Tel. 53-72-70. 3800 g

KABINĘ „Skody 105" — sprzedam. Rzymski, Adwentowicza 6/92 (Widzew). 3866 g

ORYGINALNY kosz do „Junaka" — sprzedam, tel. 55-40-50, po 19. 3928 g

OGUMIENIE „Fiata 126 p" sprzedam. Oferty „4526" Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

SPRZEDAM przyczepę bagażową N-250 do „Fiata 126", Zduńska Wola, tel. 29-91, wieczorem. 30101 g

NOWY akumulator 6V 100 Ah, sprzedam. Oferty „30163" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 30163 g

„GAZ 633" — sanitarka, stan dobry sprzedam. Tel. 271-44. 4204 g

DO „Fiata 132" sprzedam tylny zderzak, reflektory, szyby, czujnik paliwa, cylinderki hamulcowe. Oferty „30109" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 30764 g

FABRYCZNIE nową kabinę „Żuka" z pełnym wyposażeniem — kupię. Oferty „3956" Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

ZDECYDOWANIE kupię opony do „Syreny 155 — SR — 15/radial, tel. 15-23-83 od 9 do 16. Pb 615

Lokale

WŁASNOŚCIOWE M-3 zamienię na segment lub domek. Tel. 456-45. 3757 g

MŁODA, pracująca poszukuje pokoju. Oferty „3930" Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

M-3 własnościowe 60 m, wszystkie wygody, telefon — sprzedam. Tel. 408-64.

KOBIETA z dzieckiem, członek spółdzielni mieszkaniowej poszukuje mieszkania, płatne miesięcznie. Oferty „3860" Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

POSZUKUJĘ wygodnego, umeblowanego mieszkania, dobre warunki. Oferty „3841" Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

RUDA Śląska — 2 pokoje, kuchnia, bloki, 1 piętro, kwaterunkowe — zamienie na podobne lub mniejsze w Łodzi. Oferty „3865" Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

POSIADAMY POMIESZCZENIA
w podziemiu budynku
przy ulicy Piotrkowskiej 182
o powierzchni 3.500 m kw.

nadające się na magazyn materiałów niełatwopalnych.

Przedsiębiorstwa lub osoby prawne zainteresowane nabyciem pomieszczeń proszone są o składanie ofert do sekretariatu ZPiUI „Inwestprojekt", Łódź, ul. Sienkiewicza 109/111, VII p., pokój nr 1. 2595-k

---

Zakłady Przemysłu Bawełnianego
im. Feliksa Dzierżyńskiego „ESKIMO"
Łódź, ul. Piotrkowska 293/295

prowadzą zapisy do
ZASADNICZEJ SZKOŁY WŁÓKIENNICZEJ
na rok szkolny 1983 — 1984 w zawodach:

- **TKACZ,**
- **PRZĘDZALNIK.**

Nauka w szkole trwa 3 lata. Uczniowie otrzymują wynagrodzenie miesięczne oraz premię kwartalną za dobre wyniki w nauce.

Bliższych informacji udziela dział kadr w godzinach od 7.30 do 15.30.

Po ukończeniu szkoły absolwenci mają zapewnioną pracę w wyuczonym zawodzie.

2585-k

ŁÓDZKIE ZAKŁADY TERMOTECHNICZNE „TECHMA — ELCAL" w ŁODZI

zatrudnią zaraz:

- **Inżyniera mechanika lub elektryka na stanowisko kierownika działu energetyczno-mechanicznego,**
- **techników elektryków na stanowisko kontrolerów jakości**
- **ślusarzy narzędziowych i remontowych,**
- **frezerów,**
- **tokarzy.**
- **galwanizerów**
- **pracowników bez kwalifikacji.**

Kandydaci winni zgłaszać się w dziale kadr i szkolenia zawodowego, Łódź, ul. Dąbrowskiego 249 (dojazd autobusami 69, 64, 77-bis) w godz. 7—15, tel. 53-28-07. Miejsca pracy w zakładach: „A" — ul. Targowa 57, „C" — ul. Armii Czerwonej 101/103, „D" — ul. Dąbrowskiego 249. 2369-k

---

PRZEDSIĘBIORSTWO MODERNIZACJI PRZEMYSŁU MASZYNOWEGO „TECHMA-ŁÓDŹ"
w Łodzi, ul. Dąbrowskiego 251

zatrudni wysoko kwalifikowanych pracowników w zawodach:

- murarz-tynkarz
- betoniarz-zbrojarz
- dekarz-blacharz
- posadzkarz-płytkarz
- szklarz
- cieśla
- izoler
- ślusarz-spawacz
- monter instalacji wod.-kan. i c.o.

oraz: absolwentów zasadniczych i średnich szkół budowlanych, absolwentów zasadniczych i średnich szkół zawodowych w **zawodach:**

- elektryk-elektromonter
- mechanik samochodowy.

Przedsiębiorstwo prowadzi roboty eksportowe. Szczegółowych informacji udziela dział kadr i szkolenia, tel.: 53-65-67, 53-15-93 wew. 234. 2612-k

---

ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO W ŁODZI

organizuje

- kursy kroju i szycia,
- kursy dziewiarstwa ręcznego,
- kursy kroju i szycia spodni,
- kursy kwalifikacyjne przygotowujące do egzaminu na tytuł czeladnika — mistrza w zawodzie krawieckim i dziewiarskim.

Szczegółowych informacji udziela oraz przyjmuje zapisy: Ośrodek Kształcenia Zawodowego nr 2 w Łodzi, ul. Piotrkowska 24, tel. 238-26 w godz. 10—16; ul. Lokatorska 12, tel. 407-30 w godz. 10—16. 2505-k

---

Zakłady Przemysłu Dziewiarskiego „MARCO" W ŁODZI

ZATRUDNIĄ

pracownika na stanowisko
KIEROWNIKA ODDZIAŁU KONFEKCJI.

Wymagane jest wykształcenie wyższe włókiennicze — konfekcjonowanie dzianin oraz 4 lata praktyki w zawodzie.

Osoby zainteresowane proszone są o złożenie w dziale kadr przedsiębiorstwa Łódź, ul. Wólczańska 128 następujących dokumentów:

- **kwestionariusz osobowy,**
- **życiorys,**
- **odpis dyplomu,**
- **opinię z ostatniego miejsca pracy.**

2693-k

ŁÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO

zatrudni pracowników w zawodach:

- **murarz**
- **cieśla**
- **betoniarz**
- **stolarz**
- **zbrojarz**
- **robotnik budowlany**
- **ślusarz**
- **mechanik maszyn budowlanych**

ŁPBP umożliwia:

- uzyskanie wysokich zarobków w akordowym systemie płac
- pracę na budowach w ZSRR po nienagannym przepracowaniu 1 roku dla pracowników wykwalifikowanych
- zdobycie zawodu cieśli i murarza na kursach organizowanych w przedsiębiorstwie
- przydział mieszkania z puli lokalowej będącej w dyspozycji ŁPBP, po 5 latach pracy.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela **dział spraw pracowniczych — Łódź, al. Kościuszki 101,** tel. 671-07. 2717-k

---

DDK ŁÓDŹ-GÓRNA, DK „ENERGETYK", al. Politechniki 17

O R G A N I Z U J E
w roku szkolnym 1983 — 1984
KURSY JĘZYKÓW OBCYCH:

- **języka angielskiego I i II stopnia,**
- **języka niemieckiego I i II stopnia**

dla młodzieży i dorosłych.

Zapisy przyjmuje sekretariat DK „Energetyk", al. Politechniki 17, począwszy od 1 września do 30 września 1983 roku w godz. 11—17. 2719-k

---

U nas zdobędziesz atrakcyjny zawód

Miejskie Przedsiębiorstwo Instalacyjne
w Łodzi, ul. Limanowskiego 25/27
prowadzi zapisy kandydatów do
ZASADNICZEJ SZKOŁY BUDOWLANEJ
w ŁODZI, ul. KILIŃSKIEGO 159
w zawodzie:
monter instalacji budowlanych.

W czasie nauki, która trwa 3 lata, uczniowie otrzymują wynagrodzenie za pracę w ramach praktycznej nauki zawodu.

Uczniowie zamiejscowi mają zapewnione zakwaterowanie.

Po ukończeniu szkoły absolwenci mają zapewnione miejsce pracy zgodnie z wyuczonym zawodem oraz możliwość kontynuowania nauki w Technikum Budowlanym.

Zapisy przyjmuje i wszelkich informacji udziela dz. spraw pracowniczych Miejskiego Przedsiębiorstwa Instalacyjnego w Łodzi, ul. Limanowskiego 25/27, tel. 799-18.

PAŃSTWOWE GOSPODARSTWO OGRODNICZE W DOMANIKOWIE

zawiadamia

wszystkich odbiorców uspołecznionych (w tym związki zawodowe i działy socjalne zakładów pracy), spółdzielczych, placówki handlu uspołecznionego i prywatnego,

ŻE PRZYJMUJE ZAMÓWIENIA NA SPRZEDAŻ owoców w tym JABŁEK

w szerokim asortymencie odmian na zaopatrzenie bieżące i zimowe po cenach do uzgodnienia.

Zamówienia należy składać na piśmie lub teleksem pod adresem: Państwowe Gospodarstwo Ogrodnicze w Domanikowie, 62-652 Chodów, woj. konińskie teleks 048353, telefon Krośniewice 70.

DOJAZD: 10 km od Krośniewic trasą E-8 w kierunku Poznania.

2551-k

OKRĘGOWY URZĄD MIAR
w Łodzi, ul. Narutowicza 75

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż samochodu ciężarowego marki Żuk A13, nr rejestracyjny PTD 368 D, nr podwozia 240401, nr silnika 21-389442, rok produkcji 1976, stopień zużycia 60 proc., cena wywoławcza 203.600 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 5 września br. o godzinie 10 na terenie Okr. Urzędu Miar w Łodzi, ul. Narutowicza 75.

Osoby przystępujące do przetargu winny wpłacić w kasie urzędu wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, najpóźniej do godz. 13 dnia poprzedzającego przetarg. Wpłat dokonywanych przekazem nie uwzględnia się.

Samochód można oglądać na terenie urzędu w ostatnie trzy dni przed przetargiem.

Braków w osprzęcie i wyposożeniu pojazdu nie uzupełnia się. Zastrzega się prawo odstępowania od przetargu lub jego unieważnienia bez podania przyczyn.

W razie niedojścia do skutku przetargu z braku nabywców, sposób zbycia pojazdu określi dyrektor Okręgowego Urzędu Miar. 2517-k

---

ŁÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO OGRODNICZE
w Łodzi, ul. Wojska Polskiego nr 83

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY
z prawem wyboru oferenta na:

1) **budowę wiaty — kubatura 700 m sześc., zakres prac: montaż konstrukcji stalowej, obudowa z cegły silikatowej, tynki zewnętrzne,**
2) **obudowę cegłą silikatową wiaty istniejącej — m kw. 160 w Zakładzie Szkółkarskim przy ul. Azbestowej 21.**

Termin wykonania robót III — IV kwartał 1983 roku.

Bliższych informacji jednostkom zainteresowanym udziela dział techniczny ŁPO, ul. Wojska Polskiego 83, tel. 759-00, gdzie również można zapoznać się ze ślepymi kosztorysami.

W przetargu mogą wziąć udział jednostki gospodarki uspołecznionej, spółdzielnie pracy, zaopatrzenia i zbytu oraz osoby fizyczne uprawnione do prowadzenia działalności w podanym zakresie.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w sekretariacie przedsiębiorstwa przy ul. Wojska Polskiego 83 w terminie 7 dni od daty ukazania się ogłoszenia w prasie.

Otwarcie ofert nastąpi w 10 dni po ogłoszeniu przetargu, w świetlicy przedsiębiorstwa, adres jak wyżej, o godzinie 12. Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 2530-k

---

WOJEWÓDZKA KOLUMNA TRANSPORTU SANITARNEGO W ŁODZI

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY
na sprzedaż n. wymienionych samochodów:

L.p.	Marka,	nr rej.	Rok prod.	Nr silnika	Nr podw.	St. zużycia	Cena wywoł.
1.	Nysa 522	LDD 369 B	1977	bez silo.	181896	70%	156.600,—
2.	Fiat 125-p	LDA 342 C	1978	495195	513682	50%	284.500,—
3.	Fiat 125-p	LDM 670 B	1979	669518	983947	60%	227.600,—
4.	Fiat 125-p	LDA 455 X	1979	T068094	986535	60%	227.600,—
5.	Fiat 125-p	LDA 916 Y	1980	331192	0991240	60%	227.600,—
6.	Fiat 125-p	LDA 664 Y	1980	275664	988673	60%	227.600,—
7.	Fiat 125-p	LDA 676 X	1979	287233	986565	60%	227.600,—
8.	Nysa 521	LDC 818 B	1973	229802	113226	75%	130.500,—
9.	Fiat 125-p	LDM 667 B	1979	544826	983917	60%	227.600,—
10.	Fiat 125-p	LDA 077 Y	1980	625721	986513	60%	227.600,—
11.	Fiat 125-p	LDA 529 X	1979	643207	985707	60%	227.600,—
12.	Fiat 125-p	LDA 748 H	1977	695978	989060	60%	227.600,—
13.	Nysa 522	LDD 411 B	1976	307532	169936	75%	130.500,—
14.	Nysa 521	LDA 432 Z	1975	21-677610	215653	70%	156.600,—
15.	Star 29	LDP 851 B	1976	9160	58319	50%	482.500,—
16.	Star 29	LDA 698 K	1975	82498	02456	45%	430.100,—
17.	Star 29	LDA 699 K	1976	82843	44676	55%	434.250,—
18.	Żuk A13	LDA 692 K	1973	236185	162820	75%	129.000,—
19.	Fiat 125-p	LDA 656 P	1981	621682	997097	60%	227.600,—
20.	Fiat 125-p	LDM 622 B	1979	626620	983720	50%	284.500,—
21.	Nysa 522	LDA 274 H	1978	677623	216233	70%	156.600,—
22.	Nysa 521	LDD 394 B	1974	306216	129834	75%	130.500,—

Wymienione pojazdy można oglądać w dniu 2 września br. na terenie WKTS w Łodzi, ul. Warecka 2 w godz. 10—12.

Przetarg odbędzie się dnia 5 września br. o godz. 10 na terenie Wojewódzkiej Kolumny Transportu Sanitarnego w Łodzi, ul. Warecka 2.

Drugi przetarg na w.w. samochody nie sprzedane w dniu 5 września br. oraz samochody nie sprzedane w przetargu z dnia 22 sierpnia 1983 roku odbędzie się dnia 19 września br. o godz. 10. Pojazdy można oglądać w dn. 16 września br. w godz. 10—12.

Cena wywoławcza pojazdów drugiego przetargu będzie 30 proc. niższa od ceny wywoławczej pierwszego przetargu

Zainteresowani winni najdalej w przeddzień przetargu wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej na konto NBP IV O/M Łódź 47047-2195-139-32 z podaniem celu wpłaty, nazwy instytucji i jej adresu.

Zastrzega się prawo odwołania przetargu lub wycofania niektórych samochodów bez podania przyczyny oraz zmianę cen wywoławczych.

Za występujące wady ukryte w pojazdach zakład nie ponosi odpowiedzialności oraz nie uzupełnia braków. 2441-k

---

FABRYKA OBRABIAREK SPECJALNYCH
WIEPOFAMA
im. Powstańców Wlkp. w Poznaniu

przyjmuje do wykonania w ramach posiadanych zdolności produkcyjnych w 1983 roku

◆ **Odlewy z żeliwa modyfikowane, wysokojakościowego w gatunkach: GE, GD, GB (odpowiadające własnościom wytrzymałościowym 200 N/mm², 250 N/mm², 300 N/mm².**

Ciężar odlewów od 100—3000 kg, grubość ścianek od 10 mm wzwyż.

Przeznaczenie odlewów: części maszyn, części urządzeń przemysłu spożywczego, rolnego, poligraficznego, obróbki plastycznej itp.

Do wykonania odlewów zamawiający dostarcza komplety modelowe.

Informacje:
DZIAŁ HANDLOWY,
tel. 408-51, w. 1052, 1053, 1055.

MIESZKANIE komfortowe (c.o., telefon, 55 m kw.) międzywojenne centrum oraz spółdzielcze M-4, Widzew-Wschód (63 m kw.) zamienię na 3—4-pokojowe mieszkanie międzywojenne lub inne propozycje. Oferty „30162" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 30162 g

TRZY pokoje, parter — Górna, zamienię na równorzędne inna dzielnica. Oferty „3836" Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

MIESZKANIE własnościowe 38 m sprzedam. Tel. 51-39-57 (tylko w dniu ogłoszenia). 3791 g

POSZUKUJĘ dwóch małych oddzielnych pomieszczeń na cichą pracownię w dzielnicy Bałuty. Oferty „3803" Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

CZŁONKOWIE spółdzielni poszukują na rok pokoju. (bezdzietni). Tatrzańska 66/68 — 38. 3809 g

KUPIĘ lokal na sklep w śródmieściu. Oferty „30257" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

M-3 Radiostacja komfortowe sprzedam. Tel. 863-53, 821-35 od 15. 31185 g

Nauka Praca

MATEMATYKA, angielski w Łodzi, Piotrkowie, tel. Łódź 386-53 Kowalski. 3784 g

MŁODY podejmie pracę w sektorze prywatnym. Prawo jazdy ABC. Oferty „30286" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

PRZYJMĘ chałupnictwo ewentualnie proste szycie. Oferty „3818" Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

ZATRUDNIĘ murarzy i tynkarzy, tel. 56-43-17, po 19. 3891 g

PIEKARZY zatrudnię, Olechowska 44 (Widzew). 3896 g

CHAŁUPNICTWO przyjmę, oprócz szycia. Oferty „30079" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

INŻYNIER, prawo jazdy, angielski, podejmie pracę w sektorze prywatnym, firmie polonijnej. Oferty „30080" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

ZATRUDNIĘ szwaczkę — szycie odzieży dziecięcej, tel. 687-64 po 16. 2986 g

MŁODY, energiczny, podejmie każdą pracę w sektorze prywatnym. Prawo jazdy kat. B. Oferty „30087", Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

PRZYJMĘ pracę chałupniczą — proste szycie. Tel. 55-59-50. 30092 g

MECHANIK-pończosznik z 20-letnim stażem podejmie pracę w sektorze prywatnym. Oferty „30125" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

MAŁŻEŃSTWO posiadające samochód podejmie pracę chałupniczą lub 1/2 etatu, Wójtowska 1 m. 1. 3737 g

POSIADAM overlock, stębnówkę, lokal, dom jednorodzinny, praktyka, przyjmę chałupnictwo. Oferty „3933" Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

POSIADAM zezwolenie „Wyrób galanterii i zabawek", oczekuję propozycji. Oferty „3931" Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

ZATRUDNIĘ od zaraz hydraulika — spawacza. Wierzbowa 14 m. 14, po 17. 4377 g

Usługi

ODŚWIEŻAMY odzież skórzaną — licową. Zachodnia 77, Kochanek. 30397 g

INSTALOWANIE karniszy, tel. 440-15, Burwicz. 1761 g

HYDRAULICZNE usługi. Adamus, 53-27-79. 3438 g

MONTAŻ boazerii z materiałów własnych i powierzonych. Jacek Kussy, tel. 420-96. 3266 g

TOREBKI foliowe, tel. 56-96-88, Wawrzyniak. 30177 g

KRĘGI betonowe, nagrobki, elementy lastrykowe, wykonuje zakład betoniarski. Łódź, Liściasta 79, tel. 51-91-63, po godz. 19, Józefiak. 30053 g

ELEKTROMECHANIKA — naprawa pralek automatycznych, zmywarek itp. Regeneracja programatorów, nowy sposób zabezpieczania programatorów — 3-letnia gwarancja. Naprawa automatów do gier. Naprawa i montaż urządzeń sterowania i pomiaru temperatury, wtryskarki, zbiorniki wodne itp. Kaczuba, Tatrzańska 85 m. 43. Tel. 52-54-52. 29265 g

WYTŁUMIANIE drzwi ozdobne. Skuteczne zabezpieczanie. 52-42-57, Waszczyk. 3579 g

DYWANY i wykładziny piorę. Kuligowski, tel. 804-27. 29559 g

ZAMEK „Skarbiec", blokady przeciwwyważeniowe i blacha na drzwi uratują twój dobytek. Towarzyski 778-95, Hajman.

AKUMULATORY — naprawa, regeneracja, ładowanie wykonuje specjalistyczny zakład elektromechaniki, Walocha — Jeżewski, Łódź, Sienkiewicza 25, tel. 339-44, Zgierz, Obywatelska 8, tel. 16-48-95. 3774 g

RENOWACJA — naprawa mebli. Tel. 891-94, Czepil.

USŁUGI hydrauliczne i c.o., inż. Prusiński, tel. 488-89. 3885 g

BEZPYŁOWE cyklinowanie, lakierowanie, Mor, 639-76. 381 g

Różne

SZCZĘŚLIWIE kojarzy małżeństwa Biuro Matrymonialne „Mazury", Olsztyn 2, skrytka 336.

OFERTY matrymonialne dyskretnie wysyła „Neptun". Możliwość nawiązania kontaktów międzynarodowych dla pań. Gdańsk 50, skrytka 7.

PRZESTANIESZ być samotnym podając swój adres do Biura Matrymonialnego „Westa" 70-952 Szczecin, skrytka pocztowa 672. 325 p

TYLKO dla rozwiedzionych poleca się Biuro Matrymonialne „Happy end", Koszalin 1, skrytka 102. 324 p

Zguby

DIMO Kalwaczew zgubił leg. studencką Nr 57319 PŁ.

5 SIERPNIA 1983, w pobliżu „Centralu" zgubiono kosmetyczkę z pieniędzmi, zegarkiem, łańcuszkiem i krzyżykiem srebrnym. Uczciwego znalazcę proszę o wzrot za wynagrodzeniem pod adresem: Łódź, Hufcowa 24 a m. 10 (Retkinia) tel. 56-22-26.

SPÓŁDZIELNIA Inwalidów „Zwycięstwo" Zduńska Wola, ul. Piwna nr 15 unieważnia pieczątkę osobistą — „Zastępca Prezesa d/s Administracyjno-Handlowych mgr Eugeniusz Fabijańczuk".

SPÓŁDZIELNIA KÓŁEK ROLNICZYCH
w Białej Rawskiej, woj. skierniewickie

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY
na sprzedaż:

1) **sieczkarnia polowa Z-320, rok bud. 1979, cena 788.400 zł,**
2) **zespół do cięcia zielonek Z-311, rok bud. 1979, cena 173.040 zł,**
3) **koparko-spycharka PE 08B, rok bud. 1981, cena 485.680 zł,**
4) **Przyczepa skrzyniowa D-46B, rok bud. 1978, cena 48.720 zł,**
5) **Przyczepa skrzyniowa D-45W, rok bud. 1968, cena 17.050 zł,**
6) **Przyczepa skrzyniowa D-47A, rok bud. 1974, cena 44.880 zł.**
7) **Przyczepa zbierająca T-010, rok bud. 1978, cena 117.600 zł,**
8) **Ładowacz „Cyklop" T-214, rok bud. 1979, cena 95.760 zł.**

oraz PRZETARG OGRANICZONY

dla rolników z terenu gminy Biała Rawsk-

Ciągnik Ursus C-360, nr fabr. 333346, cena 239.088 zł.
Ciągnik Ursus C-355, nr fabr. 250821, cena 96.320 zł,
Ciągnik Ursus C-355, nr fabr. 223235, cena 102.900.

Przetarg odbędzie się w dniu 7 września 1983 roku o godz. 10 w siedzibie GZRKiOR w Białej Rawskiej, ul. Zjednoczenia.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w BS w Białej Rawskiej na konto 475-131, najpóźniej w przeddzień przetargu.

Sprzęt można oglądać każdego dnia z wyjątkiem dni wolnych od pracy. Braków w sprzęcie nie uzupełniamy.

Zastrzegamy sobie prawo odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn. 2516-k

---

SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW IM. H. SAWICKIEJ W ŁODZI

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie robót budowlanych części parterowej i klatki schodowej budynku socjalno-rehabilitacyjnego w Łodzi, ul. Smutna 16.

W ramach w.w. robót należy wykonać:

1) ścianki działowe oraz osadzenie okien i drzwi,
2) posadzki,
3) tynki wewnętrzne i zewnętrzne,
4) kanały przeglądowe samochodowe,
5) malowanie pomieszczeń.

Dokumentacja projektowo-kosztorysowa do wglądu w siedzibie sp-ni, ul. Składowa 23. Roboty winny być wykonane do 31 grudnia 1983 roku.

Oferty z podaniem ceny należy składać w dziale głównego mechanika sp-ni, ul Składowa 23, tel. 306-01

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz osoby prywatne, posiadające uprawnienia.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia o godz. 10 w sp-ni, ul. Składowa 23. 2449-k

---

ŁÓDZKA CENTRALA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH
90-950 Łódź, ul. Tuwima 97

OGŁASZA PRZETARG na sprzedaż:

1) **samochodu marki „Żuk" — A11, rok prod. 1977, nr silnika 531659, nr podwozia 271045, stopień zużycia 70 proc., cena wywoławcza 152.700 zł.**
2) **silnik samoch. Fiat 125-p — 1500, bez osprzętu, rok prod. 1978, nr silnika 4092 T01, stopień zużycia 70 proc., cena wywoławcza 32.700 zł.**

Przetarg odbędzie się w dniu 6 września br. o godz. 10 w świetlicy zakładowej przy ul. Tuwima 97. Osoby przystępujące do przetargu winny wpłacić w kasie przedsiębiorstwa wadium w wysokości 10 proc ceny wywoławczej najpóźniej w przeddzień przetargu. Wpłat dokonywanych przekazem nie uwzględniamy

Samochód i silnik można oglądać na terenie zakładu w przeddzień przetargu w godz. 10—13.

Za usterki techniczne, braki wyposażenia pojazdu nie bierzemy odpowiedzialności.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta oraz odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn. 2337-k

---

Ajenci i właściciele sklepów spożywczych i kosmetycznych, producenci w cukiernictwie oraz wytwórcy lodów i wód gazowanych

tylko w firmie
„INTER-FRAGRANCES"

znajdą towar do dalszej odprzedaży oraz komponenty (esencje, zaprawy, proszki) do produkcji swych wyrobów

Łódź, ul. Kilińskiego 82, tel. 262-89, 10—18.

Przedsiębiorstwo Polonijno-Zagraniczne „ARTIMEX" w Wilanowie 10 (przy pętli autobusu 60)

ZATRUDNI
następujących pracowników:

WYOBLACZA
oraz pracowników niewykwalifikowanych.

2669-k

Międzywojewódzka Usługowa Spółdzielnia Inwalidów „Światowid" w Łodzi, ul. Traugutta nr 14

zatrudni natychmiast

LEKARZA INTERNISTĘ w pełnym wymiarze godzin w przychodni przyzakładowej.

Warunki pracy do omówienia w dziale kadr.

2523-k

Spółdzielnia Pracy im. W. Wróblewskiego Łódź, ul. Rewolucji 1905 roku nr 78/80, tel. 309-07

SPRZEDA
SZYDEŁKARKI MOTOROWE
płaskie, typ KARS 3 szt. o podz. 8.

2685-k

Państwowy Terenowy Inspektor Sanitarny w dzielnicy Widzew w Łodzi oraz dla gmin Andrespol, Brójce i Nowosolna

ZAWIADAMIA,

że wraz z kierowaną przez siebie Terenową Stacją Sanitarno-Epidemiologiczną, zmienił siedzibę urzędowania z adresu Łódź, ul. Przybyszewskiego 10, na adres:

Łódź, ul. Armii Czerwonej 81, tel. 651-66.

2667-k

PKP
ZAKŁADY BUDOWNICTWA KOLEJOWEGO W RADOMIU
Samodzielne Kierownictwo Budów nr 9 w Koluszkach ul. Budowlana 5

ZATRUDNI

- **murarzy,**
- **cieśli,**
- **zbrojarzy,**
- **robotników niewykwalifikowanych.**

Wynagrodzenie jak w przedsiębiorstwach budowlanych oraz świadczenia PKP.

Zakłady prowadzą roboty eksportowe.

Informacji udziela PKP ZBK Radom, tel. 281-01 lub SKB-9 Koluszki, ul. Budowlana 5.

2622-k

WIDZEW — LECH 2:0 (1:0)

W meczu „na szczycie" lepszy wicemistrz

Czwarta kolejka spotkań o mistrzostwo ekstraklasy upłynęła pod znakiem pojedynku na „szczycie", w którym na łódzkim stadionie stanęły naprzeciw siebie dwie czołowe drużyny ubiegłorocznego sezonu ligowego w naszym kraju Widzew i Lech Poznań. Spotkanie zakończyło się zasłużonym zwycięstwem widzewskiego zespołu 2:0 (1:0).

Bramki zdobyli dla Widzewa: JERZY LESZCZYK (w 20 min.) i TADEUSZ ŚWIĄTEK (w 79 min.).

Żółte kartki: Romke (Widzew), Pawlak i Strugarek (obaj Lech).

WIDZEW: Młynarczyk — Kamiński, Wijas (od 36 min. Mierzwiński), Wójcicki, Świątek — Wraga, Romke, Kajrys, Myśliński — Leszczyk (od 76 min. Filipczak), Dziekanowski.

LECH: Pleśnierowicz — Pawlak, Szewczyk, Adamiec, Bartczak — Jakołcewicz, Miłoszewicz, Oblewski (od 46 min. Niewiadomski) — Bąk, Kapica (od 74 min. Strugarek), Okoński.

Od kilku sezonów ligowych (nie licząc spotkań o europejskie puchary) nie notowaliśmy tak rekordowej frekwencji na stadionie łódzkim. Wczorajszy mecz odbył się przyszczelnie wypełnionej widowni widzewskiego stadionu (zacierał z zadowolenia ręce wiceprezes finansowy widzewskiego klubu). Podobno wielu sympatyków RTS poskracało nawet urlopy, aby nie odmówić sobie przyjemności obejrzenia „meczu na szczycie". Mało, przepełniona była także trubuna honorowa, na której obok sprawozdawców ogólnopolskich gazet sportowych zasiedli także trenerzy. W. Obrębski i gorąco witany przez łódzkich kibiców piłkarstwa imponujący grecką opalenizną — K. Górski.

Stawka spotkania sprawiła, że i piłkarze rozpoczęli grę nazbyt usztywnieni, co widać było wyraźnie zarówno w organizacji akcji ofensywnych, jak i przedsięwzięciach defensywnych. Jedno z nich — i to już w pierwszej minucie meczu — omal nie zakończyło się nieszczęściem dla gospodarzy, kiedy to zdezorientowany nieco Młynarczyk o mało nie przepuścił piłki do własnej bramki W pierwszym kwadransie gry gospodarze przeprowadzili kilka niezbyt jednak skutecznych poczynań ofensywnych, z których tylko w trzech przypadkach gorąco zrobiło się na przedpolu bramki Lecha, ale akcje zakończyły się niecelnym strzałem Romkego (5 min.) oraz wyłapaniem piłki po niezbyt silnych strzałach Wragi (13 min.) i główce" Wójcickiego (15 min.).

W 20 minucie gospodarze objęli prowadzenie po szybkiej i składnej akcji zakończonej dośrodkowaniem Romkego, strzałem w słupek przez Dziekanowskiego i przytomną dobitką Leszczyka. Utrata bramki zdeprymowała nieco piłkarzy Lecha. Nie na tyle jednak, aby oddali w pełni inicjatywę przeciwnikowi. Nie mogąc przedostać się łatwo na przedpole bramki widzewskiej, czołowi „snajperzy" poznańskiego zespołu próbowali zaskoczyć Młynarczyka strzałami sprzed pola karnego. Tyle że podobny styl gry zastosowali widzewiacy mając w zapasie (z czego musieli sobie, niestety, zdawać sprawę goście) zawsze groźne kontrataki. Po jednym z nich zakotłowało się pod bramką Pleśnierowicza, a szczęśliwy strzelec pierwszego gola — Leszczyk już był w ogródku, już witał się z... niestety spudłował. Lechici jednak nie rezygnowali z uzyskania wyrównującego gola, a nawet z ubiegania się o korzystny dla siebie wynik meczu. Dośrodkowanie Bąka o mało nie przyniosło poznańskiej drużynie wyrównania (szczęśliwie wyłapał „rykoszet" Wójcickiego Młynarczyk). Nie przyniosła powodzenia poznańskiemu Lechowi doskonała akcja trójki zawodników Bąk — Pawlak — Kapica. Nie znalazła się też piłka w siatce poznańskiej bramki po silnym dalekim strzale Romkego, trafiając w spojenie poprzeczki i słupka.

W kilka minut po przerwie gospodarze wrócili z dalekiej podróży. Na szczęście będący w doskonałej sytuacji strzeleckiej Adamiec nie potrafił celnie strzelić. Potem obronił głową Wójcicki chytry strzał poznańskich napastników. Zagrodził również piłce drogę do siatki interweniując doskonale Młynarczyk po strzałach Miłoszewicza (69 min.) i Okońskiego (70 min.). Coraz głośniej zaczęto narzekać na trybunach na słabą dyspozycję najdroższego piłkarza ligi — Dziekanowskiego, licząc jednak, że wpisze się on w tym meczu na listę zdobywców bramek. **„Wyręczył" go w tym Świątek, uzyskując w 79 minucie drugiego dla swojej drużyny gola.** Nie znalazł się więc na liście strzelców Dziekanowski. Nie trafił też na nią Filipczak, choć miał ku temu doskonałą okazję na 10 minut przed końcowym gwizdkiem (podobnie zresztą, jak odnosi się to do Dziekanowskiego i Romkego) po dobitkach.

Niedzielny mecz Widzew — Lech, który bez wątpienia zaliczyć należy do interesujących spotkań pierwszoligowych tegorocznego sezonu (i nie tylko) zakończył się dość „widowiskowym" werdyktem sędziego z Warszawy p. W. Żelazki, który za sfaulowanie na polu karnym Wójcickiego „zarządził" dyskusyjny rzut pośredni. Cóż, bywa i tak.

WIESŁAW WRÓBEL

O piłkę walczą Myśliński w białej koszulce z Pawlakiem (Lech). Fot. A. Wach

I LIGA PIŁKARSKA

KOMPLET WYNIKÓW IV KOLEJKI: Szombierki Bytom — Cracovia 3:2 (2:0), Śląsk Wrocław — Górnik Wałbrzych 0:3 (0:1), Bałtyk Gdynia — Motor Lublin 0:1 (0:1), Pogoń Szczecin — ŁKS Łódź 2:0 (0:0), Widzew Łódź — Lech Poznań 2:0 (1:0), GKS Katowice — Ruch Chorzów 0:2 (0:0), Zagłębie Sosnowiec — Legia Warszawa 0:0, Wisła Kraków — Górnik Zabrze 2:2 (1:2).

TABELA

1. Ruch	8:0	8—2
2. **WIDZEW**	7:1	8—1
3. Górnik Włb.	6:2	11—3
4. Pogoń	6:2	5—2
5. Lech	6:2	4—2
6. Motor	5:3	5—3
7. Szombierki	5:3	5—3
8. Legia	4:4	2—3
9. Górnik Zab.	3:5	4—5
10. GKS	3:5	4—7
11. Zagłębie	3:5	2—5
12. Cracovia	2:6	4—6
13. **ŁKS**	2:6	2—5
14. Wisła	2:6	3—8
15. Bałtyk	1:7	2—6
16. Śląsk	1:7	1—9

SARUL I MAMIŃSKI

Na piątym miejscu (mężczyźni) i na siódmym (kobiety) zakończyły start w tegorocznym Pucharze Europy polskie reprezentacje lekkoatletyczne. W końcowej klasyfikacji pucharowej prym wiedli lekkoatleci i lekkoatletki NRD wyprzedzając ZSRR oraz RFN (w klasyfikacji mężczyzn) i CSRS (w klasyfikacji kobiet).

Ozdobą niedzielnych zawodów był pojedynek w skoku wzwyż kobiet, w czasie którego U. Meyferth (RFN) i T. Bykowa (ZSRR) uzyskały po 203 cm, co stanowi rekord świata na otwartym stadionie.

Emocjonujący był też bieg na 200 m mężczyzn, w którym Anglik H. Wells pokonał Włocha P. Mennea o dwie setne sekundy. Woronin był piąty, a w „dwusetmetrówce" pań Kratochvilova wyprzedziła M. Koch (obie ten sam czas 22,4).

Z występów Polaków na wyróżnienie zasługują zwycięzcy: E. Sarul (20,54 m w kuli) i B. Mamiński (3 km z przeszk. — 8.24,8) oraz młociarz — Z. Kwaśny, który wynikiem 80,18 m wymazał dotychczasowy rekord Polski i zajął w finale tej konkurencji drugie miejsce. Również drugi był w trójskoku Z. Hoffmar ale uzyskał tylko 16,94 m. Wygrał niespodziewanie ale z doskonałym wynikiem P. Doutsch (RFN) 17.12 (w Helsinkach był dopiero 9 z rezultatem 16,70).

W pucharowych finałach 6-krotnie triumfowały zawodniczki NRD, 5-krotnie Czechosłowacji, a tylko dwa razy zawodniczki ZSRR.

W Wodzisławiu Śląskim zakończył się wczoraj czteroetapowy, ogólnopolski wyścig kolarski o puchar Rybnickiego Okręgu Węglowego. To trofeum zdobyli szosowcy łódzkiego Orła, wyprzedzając w końcowej klasyfikacji ekipy wrocławskiego Dolmelu i katowickiej Gwardii.

Indywidualnie G. Zimoń wywalczył 3 miejsce, M. Wojna — był 4, a R. Ceciliak — 15.

Ekipa kolarzy łódzkiego Orła wy-

Pojechali i wygrali ale...

jechała do Wodzisławia i walczyła na trasie wyścigu bez opieki trenerskiej.

* * *

Na autostradzie pod Szczecinem odbył się drużynowy wyścig na 100 km, zwyciężyła pierwsza czwórka naszej reprezentacji szosowej w składzie: **M. Leśniewski, J. Świnoga, J. Zakrzewski, L. Piasecki** uzyskując doskonały czas 1.59,35,4. Drugie miejsce zajęła Polska II, wyprzedzając Flotę Gdynia i Gryfa Szczecin.

Cztery zwycięstwa Polaków w Grand Prix Łodzi

Jedenasta edycja międzynarodowego turnieju zapaśniczego w stylu wolnym, o Wielką Nagrodę Łodzi zgromadziła na starcie rekordową liczbę zawodników. Na matach hali łódzkiej Tęczy wystąpiło przeszło 153 zawodników z trzynastu państw, którzy udział w łódzkiej imprezie potraktowali jako jeden ze znaczących sprawdzianów formy przed tegorocznymi mistrzostwami świata, które odbędą się we wrześniu w Kijowie.

Spośród polskich zawodników uczestniczących w łódzkiej imprezie, czterech z nich wywalczyło pierwsze miejsca w swoich kategoriach wagowych. Zwycięstwa odnieśli: w wadze 48 kg — **Jan Falandys**, wyprzedzając Rumuna G. Neagela i M. Wilomenta (NRD), 62 kg — **Marian Skubacz** przed J. Orbanem (Węgry) i A. Todorowem (Bułgaria), 82 kg — **Leszek Ciota** przed M. Turkay'em (Turcja) i L. Nagym (Węgry), oraz w wadze ponad 100 kg — **Adam Sandurski**, wyprzedzając P. Iwanowa (Bułgaria) i N. Koszela (ZSRR). W kategorii 100 kg drugie miejsce wywalczył **M. Dąbczyk** a trzecie łodzianin **T. Busse**. (Obaj zostali wyprzedzeni przez reprezentanta Turcji A. Taskina). Ponadto trzecie lokaty przypadły **A. Kuhlakowi** z łódzkich Budowlanych w wadze 68 kg i **J. Górskiemu** w wadze 90 kg.

* * *

Gorąco dopingowali swoich kolegów dwaj dotychczasowi zapaśnicy Budowlanych: **Paweł Kurczewski i Jan Załobny.** Obaj po załatwieniu niezbędnych formalności wyjeżdżają do RFN, gdzie bronić będą barw pierwszoligowego klubu **Koelerbach Saar.** Zachodnioniemiecki klub, angażując dwójkę łódzkich zapaśników planuje wywalczyć przy ich pomocy tegoroczne mistrzostwo kraju. Zawarty przez przedstawicieli warszawskiego COS kontrakt opiewa na 2,5 tys. marek, a Budowlani otrzymają od nowego klubu Kurczewskiego i Załobnego sprzęt i ubiory zapaśnicze. Strona polska zastrzegła sobie w kontrakcie zwalnianie Kurczewskiego do udziału w barwach Budowlanych w czasie najważniejszych turniejów o drużynowe mistrzostwo Polski.

(wrb)

PO ZWYCIĘSTWIE Z RADOMIAKIEM 4:0

Włókniarz — liderem

Spotkaniem „na szczycie" w drugiej lidze, choć to dopiero druga kolejka spotkań, można było nazwać pojedynek pomiędzy Włókniarzem Pabianice i Radomiakiem. Zakończyło się ono zwycięstwem gospodarzy 1:0 (1:0). Bramkę strzelił w 40 min. Rosiński. Włókniarz grał w składzie: Peresada — Sotyn, Komorowski, Bardelski, Serek — Sowiński, Bąkiewicz, Rutkowski, Janisz — Witold Nowak, Rosiński.

Radomiak zaprezentował się na stadionie Włókniarza z jak najlepszej strony. Uzasadnione są aspiracje tej drużyny, by znaleźć się w gronie pierwszoligowców. Pokazał zupełnie poprawną piłkę, grę wzmocnioną defensywą z pełną asekuracją oraz wyprowadzanie szybkich kontrataków z włączeniem się do nich bocznych obrońców. Nic więc dziwnego, że w pierwszej połowie oglądaliśmy piłkarską partię szachów, co mogło się nie podobać kibicom. Walczy się jednak tak jak przeciwnik pozwala. Mimo to w pierwszej połowie Włókniarz zdobył prowadzenie i jak się później okazało była to jedyna bramka meczu. **W 40 minucie po składnej akcji zespołu Rosiński znalazł się w odległości 16 metrów od bramki Radomiaka i plasowanym strzałem uzyskał prowadzenie.**

W drugiej części gry przez pierwsze 15 minut inicjatywa należała do gości, ale Włókniarz szybko otrząsnął się z tej przewagi i z szybkich kontrataków mógł zdobyć dalsze bramki. W 72 min. **Sowiński** znalazł się sam na sam z bramkarzem gości i gdy zwodem położył go na ziemi, zawadził butem w murawę, co wpłynęło na precyzję strzału. Później doskonałe okazje mieli **Rutkowski** oraz **Bakiewicz**, lecz nie potrafili ich wykorzystać.

Co zatem można było zarzucić piłkarzom Włókniarza w tym meczu? Brak skuteczności strzeleckiej! To był jedyny mankament. Nie będziemy wdawali się w ocenę gry poszczególnych piłkarzy, bowiem na to jeszcze za wcześnie. Obyśmy się jednak nie mylili. Trener Czesław Fudalej ma interesującą drużynę. Potrzeba tylko czasu by wszystkie jej człony pracowały harmonijnie.

(sz.)

Hat — trick A. Szarmacha

(Korespondencja własna z Francji)

Red. **TADEUSZ FOGIEL** specjalnie dla „Dziennika Łódzkiego" znów przekazał nam informacje dotyczące ostatniej kolejki mistrzowskiej we Francji, która odbyła się w ubiegłą sobotę. Tam również sprinterskie tempo rywalizacji, ponieważ reprezentacje czekają poważne próby przed finałami mistrzostw Europy, które odbędą się przecież w przyszłym roku (w czerwcu) w tym kraju.

— W sobotę odbyła się 6 kolejka mistrzowska we francuskiej lidze. Na początek zatem rezultaty: **Bastia — Lens 2:2, Auxerre — Brest 5:0 (!), Monaco — St. Etienne 3:1,** Bordeaux — Toulon 1:0, Lille — FC Nantes 2:0, Rennes — Rouen 2:1, Sochaux — Laval 0:1, Nancy — Strassbourg 1:0, Paris St. Germain — Metz 2:0 Nimes — Touluse 3:0. **Liderem rozgrywek jest więc nadal zespół Szarmacha (Auxerre), który po 6 kolejkach ma na swym koncie 10 pkt. i najbardziej korzystną różnicę bramek 14—3.** Wiem, że zapewne łódzkich kibiców najbardziej interesuje występ Lens, ale pierwszeństwo trzeba jednak oddać „diabłowi" czyli Andrzejowi Szarmachowi z Auxerre. W meczu przeciwko Brest strzelił trzy bramki, a przy dwóch pozostałych miał swój duży udział. Był to trzeci występ w lidze tego piłkarza i przypomniał on się kibicom umiejętnością zdobywania goli, z której był znany. Nic więc dziwnego, że rozentuzjazmowani sympatycy Auxerre znieśli go z boiska na ramionach.

Drużyna Tłokińskiego — Lens grała tym razem na Korsyce, a jej przeciwnikiem był zespół Bastii. Po dwóch porażkach tym razem zespół Ogazy i Tłokińskiego zremisował 2:2. Niewiele brakowało, aby z „gorącej Korsyki" wywiózł on zwycięstwo. Dopiero na 7 minut przed zakończeniem meczu gospodarze wyrównali. **Prowadzenie zdobył w 60 min. Tłokiński,** który popisał się bardzo ładnym strzałem. Zebrał zresztą po tym spotkaniu pochlebne recenzje. Potem było 2:0 dla Lens i... padł remis. Duża w tym z kolei zasługa grających w zespole Bastii — Argentyńczyka Tarantiniego i reprezentanta Kamerunu — Embidy. Ich akcje były na wagę jednego punktu

Chciałbym na chwilę zatrzymać się przy osobie Tarantiniego. W jednym z poprzednich meczów otrzymał czerwoną kartkę. Za pierwszy faul żółtą, a drugie przewinienie również kwalifikowało się na podobną karę. Nic więc dziwnego, że musiał on opuścić boisko. Obejrzano jednak jeszcze raz na magnetowidzie jego drugie przewinienie i okazało się, że... był to prawidłowy atak na piłkę. Anulowano więc decyzję sędziego i Tarantini mógł po prostu zagrać przeciwko Tłokińskiemu i Ogazie. Mecz Bastia — Lens oglądało 7 tys. ludzi. Może to dla łódzkich kibiców wydawać się bardzo mało. Jak „na korsykańskie stosunki" jest to liczba znaczna. Przeciętnie mecze na wyspie ogląda 4—5 tys. kibiców A więc Lens cieszy się we Francji nadal dużą popularnością.

W zwycięskim meczu Nimes nie wystąpił **Krzysztof Surlit**, który jest kontuzjowany, o czym informowałem. Pierwsze zwycięstwo odniosła drużyna Mazura — Rennes. Niepowodzeniem natomiast zakończył się występ FC Metz (trenuje go Kasperczak), który przegrał w Paryżu. Tym razem niezbyt wysokie noty za swój występ zebrał Kupcewicz grający w St. Etienne.

Kilka słów jeszcze o Rozborskim i drugoligowym zespole, w którym występuje a więc Stade Reims. Jego drużyna spotkała się w wyjazdowym meczu ze spadkowiczem z ekstraklasy — Tours. Byli pierwszoligowcy są zresztą kandydatami do awansu. Spotkanie zakończyło się ich zwycięstwem 2:0. I znów zasługa w tym obcokrajowca. Kapitalne spotkanie rozegrał były reprezentacyjny piłkarz Węgier — Varadi. Dobrze znany w Łodzi „Zito" robił co mógł ale koledzy mieli po prostu słabszy dzień.

Teraz w lidze francuskiej przerwa. Reprezentacja zmierzy się z mistrzem Ameryki Południowej Penarolem Montevideo, a następna kolejka 31 sierpnia. M. in. Lens gra na swoim boisku z Rennes. A więc tym razem Tłokiński kontra Mazur.

Not. (asz.)

II LIGA PIŁKARSKA

II GRUPA: Stal Mielec — Hutnik Warszawa 1:1 (0:0), Polonia Bytom — Wisła Płock 2:1 (1:0), Hutnik Kraków — Igloopol Dębica 1:0 (1:0), Resovia — Korona Kielce 0:0, Błękitni Kielce — Jagiellonia Białystok 1:0 (0:0), Broń Radom — Górnik Knurów 1:1 (0:1), Stal Stalowa Wola — Raków Częstochowa 0:2 (0:0), Włókniarz Pabianice — Radomiak 1:0 (1:0).

TABELA

1. **WŁÓKNIARZ**	4:0	2—0
2. Hutnik W-wa	3:1	2—1
3. Wisła	2:2	3—2
4. Raków	2:2	2—1
5. Błękitni	2:2	2—2
Igloopol	2:2	2—2
Polonia B.	2:2	2—2
8. Jagiellonia	2:2	1—1
9. Radomiak	2:2	1—1
Stal Mielec	2:2	1—1
11. Korona	2:2	0—0
12. Hutnik Kraków	2:2	1—2
13. Górnik	1:1	1—1
14. Broń	1:3	1—2
15. Resovia	1:3	0—1
16. Stal St. Wola	0:2	0—2

GRUPA I: Stilon Gorzów — Zagłębie Lubin 1:1 (0:1), Arka Gdynia — Celuloza Kostrzyń 3:2 (3:0), Gwardia W-wa — Olimpia Elbląg 2:0 (0:0), Piast Gliwice — Victoria Jaworzno 2:0 (0:0), Olimpia Poznań — Moto Jelcz Oława 1:0 (0:0), Odra Wodzisław — Chemik Police 1:0 (1:0), Zagłębie Wałbrzych — Stal Stocznia Szczecin 0:0, Odra Opole — Lechia Gdańsk 0:3 (0:3).

TABELA

1. Gwardia W-wa	4:0	6—0
2. Odra	4:0	3—0
3. Stal Stocznia	3:1	5—0
4. Lechia	3:1	4—1
5. Olimpia P.	3:1	2—1
Zagłębie L.	3:1	2—1
7. Arka	2:2	3—3
8. Stilon	2:2	2—2
9. Moto Jelcz	2:2	1—1
Zagłębie Wałb.	2:2	1—1
11. Piast	2:2	2—5
12. Chemik	1:3	1—2
13. Victoria	1:3	1—3
14. Odra O.	0:4	0—4
Olimpia E.	0:4	0—4
16. Celuloza	0:4	2—7

W SKROCIE

LEKKA ATLETYKA. Podczas zawodów o lekkoatletyczny PE w Londynie, **Ulrike Meyfarth (RFN)** i **Tamara Bykowa** (ZSRR) pokonały w skoku wzwyż wysokości 203 cm, co jest nowym rekordem świata na otwartym stadionie.

ŻEGLARSTWO. — W Milwaukee (USA) zakończyły się MS w klasie „Finn". H. Blaszka zajął piąte miejsce. Tytuł mistrzowski zdobył P. van Cleve (USA).

KAJAKARSTWO. J. Wiczewski i A. Sołoducha zdobyli brązowy medal na ME juniorów w konkurencji c-2, na 1000 m.

STRZELECTWO. Podczas zawodów we Lwowie, V. Turla (ZSRR) ustanowił rekord świata z pistoletu pneumatycznego na dystansie 10 m, uzyskując 591 pkt.

RUGBY. Polscy rugbyści uczestniczący w międzynarodowym turnieju w Moskwie przegrali z drugą reprezentacją ZSRR 12:23 (3:13). W turnieju zwyciężyła pierwsza drużyna ZSRR przed Włochami.

SIATKÓWKA. W Udine zakończył się międzynarodowy turniej mężczyzn. Pierwsze miejsce zajęły Włochy 12 pkt. wyprzedzając Koreę Płd — 10 oraz Francję — 6 i RFN — 5 pkt.

Komunikat Totka

DUŻY LOTEK

I LOSOWANIE

7, 10, 43, 44, 47 dod. 22

II LOSOWANIE

3, 6, 15, 27, 28, 3?

POGOŃ SZCZECIN — ŁKS 2:0 (0:0)

Mimo dobrej gry — porażka

Pogoń Szczecin — ŁKS (Łódź) 2:0 (0:0). Bramki dla Pogoni zdobyli — Krupa w 82 min. i Ostrowski w 87 min. Żółta kartka: Arkadiusz Klimas (ŁKS).

Składy drużyn: **POGOŃ** — Długosz — Urbanowicz, Makowski, Sokołowski, Czepan (od 80 min. Zambrzycki) — Kuraś (od 70 min. Wolski), Ostrowski, Kensy, Włoch — Krupa, Leśniak.

ŁKS: Bako — Różycki, Gajda, Dziuba, Bendkowski — Wenciewski (od 84 min. Robakiewicz), Chojnacki, Klimas — Sybilski, Ziober, Płachta.

Pogoń rozpoczęła spotkanie dość obiecująco, przeprowadzając kilka składnych i dość groźnych ataków. Niecelnie niestety strzelali Włoch, Czepan, Sokołowski, Kuraś, — a Krupa przegrał sytuację sam na sam z bramkarzem ŁKS — Bako. Podobnej sytuacji nie wykorzystał później Kensy. W 41 min. Pogoń miała doskonałą okazję do uzyskania prowadzenia, jednak zmierzającą do bramki piłkę wybił Różycki. ŁKS atakował znacznie rzadziej jednak także groźnie. Dobrą okazję zmarnował już w 6 min. spotkania Płachta, później Długosz obronił nogą strzał Chojnackiego.

Drugą połowa to ponownie przewaga Pogoni w polu i groźne kontrataki ŁKS. W tym okresie dobre sytuacje podbramkowe zmarnowali m. in. Ostrowski, Leśniak oraz grający od 70 min. Wolski. ŁKS zrewanżował się bardzo groźnymi sytuacjami podbramkowymi Klimasa i Płachty.

W końcówce Pogoń poderwała się do jeszcze energiczniejszych ataków. Po jednym z nich Krupa niezbyt do tej pory widoczny na boisku, uzyskał prowadzenie. Pięć minut później Ostrowski silnym strzałem z ponad dwudziestu metrów uzyskał drugą bramkę dokumentującą sukces gospodarzy. W sumie zwycięstwo Pogoni zasłużone. Miała ona bowiem więcej z gry, a o jej przewadze świadczy stosunek rzutów rożnych — 19:3.

W zespole Pogoni na wyróżnienie zasłużyli: Kensy, Ostrowski, Długosz, w ŁKS — Bako, Dziuba oraz Ziober.

Jak zmienić mentalność?

Właśnie jak? Nad tym zastanawiał się opiekun piłkarzy poznańskiego Lecha — WOJCIECH ŁAZAREK, poddając ostrej krytyce zachowanie się na boisku niektórych zawodników Zagadnięty przez przedstawiciela naszej redakcji na ten temat wymienił jednym tchem dwa nazwiska: Miłoszewicz i Okoński.

W. Łazarek wysoko ocenił poziom meczu, dodając jednak bez ogródek, że jest to przede wszystkim zasługa Widzewa. Wprawdzie stawka meczu była wysoka i mogła nieco usztywnić niektórych piłkarzy, ale... Dlaczego jednak usztywniała przede wszystkim moich zawodników, zadał sam sobie pytanie trener Lecha. Nie można tak beztrosko tracić bramek — dodał dalej w czasie pomeczowej konferencji prasowej szkoleniowiec poznańskiej drużyny. Nie wiem i nie dowiedziałem się tego w szatni po meczu, dlaczego nie zostały zrealizowane przedmeczowe założenia taktyczne. Szkoda punktów, ale Widzew wygrał zasłużenie. Nie mogło być inaczej, skoro niektórzy moi piłkarze grają tylko dla siebie. Czeka mnie dużo pracy przy zmianie ich mentalności gry (w pierwszym rzędzie chodzi głównie o wspomnianą na wstępie dwójkę).

Trener Widzewa, WŁADYSŁAW ŻMUDA, który uhonorowany został w czasie konferencji plakietką „Piłki Nożnej" za zdobycie tytułu „Trener 1982 roku" (gratulujemy), pochwalił swój zespół za konsekwentne realizowanie przedmeczowych założeń taktycznych. Wypełnili nałożone zadania Kamiński (pilnował Okońskiego), Wraga (opiekował się Miłoszewiczem) i do momentu zejścia z boiska na skutek kontuzji (skręcenie stawu skokowego) Wijas (anioł stróż Kantcy). Sprawdzili się też inni, a wśród nich przede wszystkim Wójcicki, Młynarczyk i Romke, który w co najmniej kilku przypadkach dowiódł, że obok skutecznego spełniania roli defensywnego pomocnika, potrafi wziąć na siebie także obowiązki inicjatora akcji ofensywnych.

* * *

Reasumując, Widzew zdał egzamin w tym prestiżowym spotkaniu, co stanowi optymistyczny akcent przed pucharowymi próbami, do których miejmy nadzieję dotrze się jeszcze widzewski mechanizm.

(wrb)

BULZACKI ZNÓW NA BOISKU

Start lepszy od Orła

Na stadionie Orła rozegrano wczora łódzkie derby trzecioligowe, w których zmierzyły się jedenastki Orła i Startu 3:0, a bramki zdobyli: Krzyczmaniuk, Chudy i Reznerowicz.

Drużyny grały w zestawieniu **ORZEŁ:** Stencel — Mazuchowski, Gajewski, Skrydalewicz, Ogrodowicz — Staniucha, A. Jacek, Wesołowski — Kasztelan, Kuś (od 46 min. Rojewski), Lisiak.

START: Klepczyński — Kałużyński, Ciejka, Bulzacki, Karolak — Chudy (od 75 min. Łuczyński), Więzik, Woźniak — Krzyczmanik, Mikulski, Matusiak (od 70 min. Kasperkiewicz).

W pozostałych meczach padły wyniki: Unia Skierniewice — AZS W-wa 2:0, Pogoń Zd. Wola — Włocławia 1:0, Ursus — Ostrovia 3:0, Polonez — Mień Lipno 3:1, Górnik K. — Lechia Tom. 0:0, Wisła II Płock — Okęcie W-wa 0:0. Zaległy mecz: AZS — Pogoń 2:0.

W tabeli po dwóch kolejkach prowadzi Start przed Ursusem (oba zespoły po 3 pkt.) i Wisłą II z Płocka (3 pkt.).